Nr. 138. Wtorek, 20 Czerwca 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować: majora Rudolfa Riedlingera, zastępcę komendanta krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, komendantem krajowej komendy żandarmeryi nr. 12 w Lublanie; majora Lamberta Konschegga z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, eksponowanego w Krakowie, zastępcą komendanta krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie i majora Filipa Koschaka, przydzielonego do sztabu krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, eksponowanym oficerem sztabowym w Krakowie, — wreszcie powierzyć rotmistrzowi pierwszej klasy Ludwikowi Eppichowi z krajowej komendy żandarmeryi nr. 8 w Lincu, funkcye oficera sztabowego w sztabie krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie, z pozostawieniem mu na razie dotychczasowego stopnia wojskowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem rozporządzeniem z dnia 27 maja b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta dr. Jana Rozwadowskiego nadzwyczajnym profesorem lingwinstyki porównawczej na Uniwersytecie w Krakowie.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych poruczył starszemu komisarzowi powiatowemu Antoniemu Grodkiemu kierownictwo starostwa w Rohatynie, oraz zamianował komisarzy powiatowych: Juliana Fedorowicza, Jana Veltzego i Władysława Ossolińskiego starszymi komisarzami powiatowymi.

P. Minister rolnictwa zamianował koncepistę administracyjnego w Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie Kazimierza Tychowskiego adjunktem administracyjnym.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie przeniosła c. k. zarządcę pocztowego Teofila Kossonogę z Zakopanego do Zaleszczyk.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 czerwca.

Sprawa kompromisu między Rządami Austryi i Węgier co do kwestyi odnowienia ugody ekonomicznej, nie schodzi ze szpalt dzienników. Prasa opozycyjna w Austryi z przekąsem wskazuje na tryumfalny ton wywodów wszystkich dzienników węgierskich, upatrując w tem dowód, że ugoda wyjdzie na korzyść tylko Węgrom, oraz, że Węgrzy pojmują tę ugodę tylko jako przygotowanie do rozdziału cłowego, który nastąpiłby z rokiem 1907; tymczasem jednak nie wytrzymujące krytyki te argumenta, zbijają nie tylko poważne dzienniki austryackie, lecz także i węgierskie, wskazując, iż pomimo wszelkich kauteli, jakie Węgry wprowadziły do ugody, aby zastrzedz swoją równorzędność pod względem prawno-państwowym, oraz pomimo swobody postępowania przez tę ugodę im zapewnionej, będą one w r. 1907 zawsze jeszcze słabszym z kontrahentów. Z drugiej strony fakt, że cłowe i handlowo-polityczne stosunki między Austryę a Węgrami są na lat ośm zabezpieczone, obudzą w finansowych kołach zaufanie do stosunków ekonomicznych Monarchii a zwłaszcza Węgier, — a zaufanie to, które zajmie miejsce dotychczasowej nieufności, jest pierwszym i zasadniczym warunkiem ekonomicznego rozwoju.

Sejm węgierski już we środę rozpocznie obrady nad kompleksem ustaw ugodowych, komisye bowiem sejmowe, załatwiły już, jak wiadomo, także i nowe przedłożenie zasadnicze w sprawie odnowienia ugody. Według oświadczenia zaś węgierskiego ministra handlu, złożonego w komisyi, konwencye, zawarte przez oba Rządy, obejmują obok ugody następujące sprawy: zniesienie obrotu mlewem, wspólne popieranie kolei państwowych w obu połowach Monarchii, sprawy konsularne, organizacyę fachowych referentów przy reprezentacyach zagranicznych, statystykę towarową, zniesienie tyrolskich ceł zbożowych do roku 1904, ochronę patentów, próbki towarów, uregulowanie ruchu towarowego, zarządzenia ochronne przeciw winom sztucznym i fałszowaniu produktów gospodarczych oraz postępowanie co do wspólnych konferencyj cłowych i handlowych.

Jeden z wybitnych posłów czeskich dr. Pacak, w ostatnim numerze swego kutnahorskiego tygodnika, daje pogląd na ostatnie wypadki w zakresie polityki wewnętrznej i pisze między innemi:

„Kompromis w sprawach austro-węgierskiej ugody doszedł do skutku i obecny Rząd pozostaje. To jest fakt, nie dający się zaprzeczyć. Nie chcemy w tej chwili spierać się o to, kto zwyciężył, czy Węgrzy, czy też gabinet tej połowy Monarchi. Po *fait accompli* byłby taki spór zbyteczny. Tak jednak wygląda z pozoru, że, jakkolwiek mówi się, iż nie ma ani zwycięzców, ani zwyciężonych, to przecież sukces jest po stronie austryackiego gabinetu, a niedaleka przyszłość to potwierdzi.“ Dr. Pacak rozpatruje następnie stosunek Czechów do Rządu i do prawicy, poczem mówi: „Jesteśmy za programem prawicy, bo ten program oznacza autonomię i równouprawnienie narodowościowe. Prawica musi jednak wreszcie przystąpić do zrealizowania swego programu. W obecnej chwili wprawdzie ustawa językowa na podstawie §. 14 nie jest aktualną i nie jest też na porządku dziennym. Nie ma jednak żadnej wątpliwości, że wkrótce znów wróci się do tego. Wcześnie przeto trzeba oświadczyć: Należy uregulować stosunki językowe wszystkich narodowych mniejszości w całem Państwie, a nie tylko niemieckiej mniejszości w Czechach, której zresztą nic nie brakuje. Po kompromisie w sprawach austro-węgierskiej ugody, musi się przystąpić do uregulowania politycznych i narodowych stosunków. Tutaj nie masz kompromisu między prawem a niesłusznością. Rzeczą większości jest, słowa swe zmienić w czyny, rzeczą Rządu, stać się gabinetem prawicy i nie oglądając się na niemiecką obstrukcyę, przeprowadzić narodową i polityczną sprawiedliwość w interesie wszystkich ludów, Dynastyi i Państwa.“

Zabrał głos także prezes klubu młodoczeskiego, dr. Engel i pisze w swoim organie, że ostatnie obrady komitetu wykonawczego prawicy, ze względu na toczące się podówczas rokowania kompromisowe z rządem węgierskim, pozostały bez rezultatu i że prezesowi komitetu p. Jaworskiemu pozostawiono do woli, oznaczyć termin następnego posiedzenia, według swego uznania. W toku rozprawy nad poruszoną z czeskiej strony myślą, czy nie byłoby zaleconem wybrać komitet

---

51)

„HALLALI!“

Powieść

WINCENTEGO KOSIAKIEWICZA.

XLV.

(Ciąg dalszy).

Anna umilkła i przez dłuższą chwilę zdawała się namyślać.

Rzekła wreszcie z powagą:

— Żąda pan mojej odpowiedzi. Powinien pan rozumieć, że ja nie jestem w stanie dać jej panu, panie Eustachy. Choćbym ja uwierzyła w to, co mi pana matka powiedziała, czy pan może sam sobie wierzyć, sam siebie być pewnym? Tak niedawno kochał pan inną i ta miłość jest dla pana dziś przeszłością, której nawet pamięci nie chce pan chować. A czy wtedy, gdy pan ją w sercu nosił, nie był pan pewien, że to jest miłość prawdziwa i jedyna? Jesteśmy przyjaciółmi, panie Eustachy, zostańmy nimi, zostańmy rok, dwa. Niech pan sam się przekona, czy i tym razem pan się nie omylił.

— Rozumiem panią — zawołał gorąco — i uwielbiam. Więc daje mi pani nadzieję?

Uśmiechnęła się leciutko.

— Nie, panie Eustachy, ja nie to chciałam powiedzieć....

— Ale mi nie mówisz pani: *nie!* — podchwycił.

— Postąpmy, jak ludzie roztropni, panie Eustachy.... Tak, jak ludzie roztropni. Małżeństwo, to rzecz ważna, na całe życie, panie Eustachy....

I przekładała mu spokojnie, rozsądnie, po przyjacielsku; mówiła, jak dziewczyna poważna, która choć tylko z książek zna życie, ale zna je z książek dobrych, która wie, że miłość bywa często uniesieniem, a choć ono nieraz jest piękne, budować na niem nie można....

Nie można, panie Eustachy.

I czuć w jej słowach, że nie ma ona zbyt wiele zaufania do ciebie, panie Eustachy, że nie zupełnie ci wierzy, chociażby i chciała....

Chociażby i chciała, panie Eustachy.

A Eustachy patrzy w nią, jak w słońce i myśli:

„Ależ ma słuszność, złota!... Ależ ma słuszność, promienna!...

Jak on ją będzie kochał! To, co jest teraz — to nic jeszcze!

— Więc dobrze, panno Anno — powiada i ośmiela się tak, że z krzesełka na kanapę się przenosi — dobrze. Niech będzie rok próby. Ile pani każesz, ile mi naznaczysz. Będziemy przyjaciółmi, serdecznymi i szczerymi przyjaciółmi, i będziemy widywali się często — wolno mi będzie, panno Anno? I pani się przekona, pani zobaczy....

Anna poważnie odpowiada:

— Dobrze, ułożymy to sobie. Przecież sama przyjaźń, to taka piękna rzecz, panie Eustachy....

— Jaka piękna! — woła Eustachy.

I pod wpływem nagłego natchnienia chwyta mocno jej duże piękne ręce, ściska je, nachyla się ku niej i gorąco, a zuchwale szepcze jej w same oczy, jakby przez nie do duszy chciał trafić:

— Moja jesteś, słyszysz! Biorę cię!

Przez jedną chwilę odbija się we wzroku Anny straszne oburzenie, potem zaraz zamienia się ono na wyraz rozpaczy, następnie Anna drżeć zaczyna i powoli, z rezygnacyą zapuszcza powieki na oczy.

XLVI.

Leci Eustachy do Wieńkowicza wielką swoją radością z nim się podzielić, a przedewszystkiem podziękować mu, podziękować. Wieńkowicza to dzieło przecie — szczęście Eustachego; on to ten mąż silny, ten mentor pełen mądrości, ten *magister* życia oczy mu raz po raz otwierał, na dobrą drogę popychał, on go wśród ciemności oryentował i przeszkody przed nim obalał.

Co to za człowiek nadzwyczajny? Czy Eustachy, choćby przy pomocy całego talentu, jaki posiada, dorówna mu kiedykolwiek.

Ale na drugi plan uwielbienie. Leży teraz przed Eustachym obowiązek do spełnienia, obowiązek wdzięczności, z którego pilno mu się wypłacić, który wypełni gorąco, całem sercem.

Gdzież byłby on teraz, żeby nie ten mistrz?

U stóp Henr.... Brrr....

I może nawet nigdy na myśl (głupiemu), by nie przyszło, że jest kochany przez dziewczynę najpiękniejszą, najgodniejszą miłości.

Dzwoni Eustachy gorączkowo niemal do mieszkania Wieńkowicza.

Nic....

Nie ma go w domu.

Schodzi ze schodów i na podwórzu podnosi oczy na okna Wieńkowicza. Dziwne.... Światło się pali w mieszkaniu.

— Hm.... Bądźmy dyskretni — powiada sobie Eustachy.

I myśli, że taki człowiek, jak Wieńkowicz, to tylko ma trochę trudu z wybieraniem pomiędzy najpiękniejszemi kobietami w mieście....

Wstępuje do „Pompei“, aby trochę muzyki posłuchać i pomarzyć marzeniem, które się rzeczywistością dla niego, wybranego, stało.

— Dobry wieczór! — słyszy nad uchem. To Leoński, kolega szkolny, *Panienka.*

— Można się przysiąść?

— Ależ proszę!

(Dokończenie nastąpi).

przygotowawczy dla narady nad postulatami stronnictw większości, zdania podzieliły się. Podniesiono mianowicie przeciw tej myśli zarzut, że program szczegółowy jest zbyteczny, ponieważ prawica nie tylko już go posiada, ale nawet ogłosiła go w projekcie adresu. W ten sposób — pisze w końcu dr. Engel — zajęto właściwie stanowisko radykalniejsze, aniżeli to, którego bronili czescy posłowie. Niech i tak będzie, my musimy to stanowisko powitać tylko z zadowoleniem i spodziewamy się, że cała prawica dołoży starań, by obecnie, kiedy Rząd ma wolną rękę, program ten objawił się w czynach. Poseł Engel twierdzi dalej, że kompromis ugodowy, według którego traktat cłowo-handlowy w roku 1903 w parlamentarnej drodze ma być zawarty, jest szkodliwy i mieści w sobie zarodek nowych zawikłań. Poseł Engel ostrzega Rząd przed złudzeniem, jakoby narzucenie ustawy językowej miało uzdrowić Radę państwa. Czesi nie dadzą się w ten sposób pozyskać, a mogłyby stąd urosnąć także niebezpieczeństwa dla gabinetu.

Z zakresu polityki wewnętrznej zaznaczyć wreszcie należy, że w sobotę odbyło się w Bernie, na Morawii, zapowiedziane przed kilku dniami zgromadzenie morawsko-czeskich posłów na sejm krajowy, celem powzięcia uchwały, czy wobec programu niemieckich stronnictw opozycyjnych, ogłoszonego na Zielone święta i wobec zawartych w tym programie żądań niemieckich co do Morawii, czescy posłowie mają nadal pozostać w nieustającej komisyi ugodowej sejmu morawskiego, czy też nie. Obecnych było na tem zebraniu 24 posłów, przewodniczył p. Tuczek, a wyczerpujący referat wygłosił p. Stransky. Ostatecznie uchwalono rezolucyę, wzywającą prezydyum klubu, aby zażądał, by komisya ugodowa jak najrychlej była zwołana, a to dla stwierdzenia, czy niemieccy członkowie tej komisyi identyfikują swe narodowe i polityczne żądania z programem niemieckich stronnictw opozycyjnych, ogłoszonym na Zielone święta — w takim razie bowiem czescy członkowie komisyi ugodowej musieliby wysnuć z tego konieczne konsekwencye, czyli usunąć się z komisyi.

Sprawy krajowe.

(Komisya krajowa dla spraw przemysłowych.)

Pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego odbyła wczoraj posiedzenie krajowa komisya dla spraw przemysłowych. W posiedzeniu wzięli udział członkowie komisyi pp.: Baczewski, Biechoński, Ciuchciński, Drewnowski, Ekielski, Fiedler, Franke, Gorayski, Gorgolewski, Horoszkiewicz, Kolischer, Kossut, Merunowicz, Michalski, Nawratil, Pawlewski, Romanowicz, Rotter, Schayer, Wezelak, Weigel, Wereszczyński, Zgórski, Zardecki, oraz sekretarz komisyi Starkel.

JE. Marszałek hr. Badeni zagaił posiedzenie, oddając cześć pamięci zmarłych członków komisyi L. Chrzanowskiego i J. Zacharyewicza. Powitał też nowo powołanych do komisyi pp. Drewnowskiego, architektę Ekielskiego i Fiedlera.

Następnie przyjęto do wiadomości odczytane przez sekretarza p. Starkla sprawozdanie sekcyi stałej z jej czynności w czasie od ostatniego posiedzenia pełnej komisyi.

Z kolei, według referatu dr. Zgórskiego, uchwalono przyznać następujące pożyczki z funduszu przemysłowego: spółce tkackiej 1000 zł., spółce kominiarskiej 5000 zł., prywatnym przedsiębiorcom: na warstat tkacki 350 zł., na warstat wyrobu narzędzi rolniczych i pługów 1000 zł., na wyrób organów 1500, na fabrykę mydła 10.000 zł., na fabrykę rur drenarskich i dachówek 10.000 zł., na fabrykę tutek papierosowych 8000 zł., na warstat tokarski 2000 zł., na fabrykę narzędzi rolniczych 10.000 zł., na hafty ludowe w Humenowie 3000 zł. Razem 51.850 zł.

Radca Dworu dr. Franke zdawał sprawę z rokowań sekcyi stałej z fundacyą drohowyzką, rozpoczętych w myśl uchwały sejmowej, w sprawie objęcia przez Wydział krajowy i komisyę przemysłową szkoły rzemiosł w zakładzie drohowyzkim. Stała sekcya komisyi przemysłowej, po poprzedniej konferencyi z zarządem fundacyi, przedstawiła mu następujące warunki: Szkoła rzemiosł w Drohowyżu otrzyma odrębną organizacyę i przechodzi pod zarząd Wydziału krajowego. Fundacya obowiązuje się: dostarczyć na rzecz szkoły pomieszczenia na sale wykładowe, sale warstatowe, magazyn, biuro i pomieszkania dla kierownika i nauczycieli, dalej opału, światła i usługi — i płacić na rzecz szkoły rzemiosł na koszta nauki, tudzież na personal szkoły tyle, ile fundacya dotychczas na naukę rzemiosł wydawała. Razem obliczono to na 8 do 9 tysięcy rocznie. Poza obrębem szkoły pozostać mają te pracownie, które nie są szkołami, a pracują przeważnie na potrzebę zakładu (szewstwo, krawiectwo). Zarząd szkoły rzemiosł: mianowanie i oddalanie kierownika i nauczycieli, układanie programu i planu nauki, cały kierunek szkoły i nadzór nad nią należy do Wydziału krajowego z komisyą przemysłową. Zakład natomiast przydziela chłopców do szkoły i zgodnie ze swem przeznaczeniem daje im całe utrzymanie. Utworzona będzie Rada pedagogiczna, złożona z reprezentantów Wydziału krajowego i Rady administracyjnej fundacyi. Na te warunki odpowiedziała Rada administracyjna fundacyi hr. Skarbka, że odda szkołę w zarząd Wydziału, ale nie będzie na przyszłość żadnych na ten cel ponosić wydatków. Wobec tego referent przedstawił niemożliwość przyjęcia tego warunku i wniósł imieniem sekcyi stałej, żeby upoważnić sekcyę do dalszych rokowań na tej zasadzie, iż fundacya płacić ma na szkołę tyle, ile dotychczas na ten cel wydawała — a całą zwyżkę kosztów (około 10.000 zł.) ponosić będzie fundusz krajowy. Wniosek ten po dyskusyi przyjęto.

Następnie p. Sołtyński przedstawił sprawę rozszerzenia szkoły kowalskiej w Sułkowicach, koniecznego dla podniesienia samej szkoły i miejscowego przemysłu kowalskiego, konieczne jest także postanowienie budynku mieszkalnego dle personalu, bo obecny budynek zjada grzyb. Rząd zgodził się już na ustawienie nowego motoru, tudzież na wprowadzenie w szkole nauki tokarstwa metalowego i ślusarstwa. Wydatek na maszyny i narzędzia, ze skarbu państwa, ma wynosić 22.000 złr., na skarb krajowy spadłby wydatek 20.000 zł. — z czego 10.000 zł. w każdym razie na budynek mieszkalny i urządzenia, potrzebne do tak zw. „rafinowania“ (ogładzenie) a 10.000 złr. tylko w takim razie jeżeli skarb państwa pokryje owe złr. 22.000 na rozszerzenie szkoły. Należy zatem wstawić pierwszą kwotę w budżet na rok 1900 — a drugi wydatek ponieść warunkowo, jeżeli Rząd pokryje owe 22 tysięcy złr. Po dyskusyi, uchwalono wniosek sekcyi z dodatkiem p. Merunowicza, polecającym sekcyi do uwzględnienia petycyę Spółki kowalskiej w Sułkowicach o pożyczkę.

Na tem o godzinie trzy kwadranse na drugą odroczono posiedzenie do godz. 4 po południu.

Na popołudniowem posiedzeniu starszy inspektor przemysłowy p. Nawratil przedstawił sprawę naukowego warstatu powroźniczego w Radymnie, który w Radymnie swoje zadanie już spełnił.

Uchwalono: warstat naukowy powroźniczy w Radymnie znieść, szkołę przemysłową uzupełniającą tamże założyć — a sekcyę stałą upoważnić do założenia warstatu powroźniczego we wschodniej części kraju. — Warstat ten urządzony będzie prawdopodobnie w Stryju.

Z kolei uchwalono przedstawiony przez sekretarza p. Starkla wniosek sekcyi: założenie od nowego roku szkolnego szkoły przemysłowej uzupełniającej w Mościskach.

Sprawozdanie z wędrownego kursu tkactwa w Grębowie, pow. tarnobrzeskiego, przyjęto do wiadomości i uchwalono uczniom tego kursu dać po 25 zł. na zakupno ulepszonych krosien tkackich.

Szkołę garncarską w Porembie, która obudziła już ulepszoną produkcyę naczynia kamionkowego, uchwalono zamknąć z powodu, że zgłasza się za mało uczniów. W dotychczasowym lokalu szkoły, który jest własnością tamtejszego obszaru dworskiego, będzie założona produkcya kamionkowego naczynia na większą skalę.

Upoważniono sekcyę stałą do rokowań z gminą miasta Podgórza i założenia tam szkoły ceramicznego przemysłu w szerokiem znaczeniu tego wyrazu — więc dla wapniarek, fabryk cementu, dachówek, rurek drenarskich, kafli, cegieł i t. p.

Dla szkoły koszykarskiej w Albigowej (pow. łańcucki), założonej prywatnemi siłami, uchwalono subwencyę 300 zł. rocznie Uchwalono zasiłek stypendyjny 60 zł. dla jednego ucznia szkoły przemysłowej we Lwowie, 300 zł. dla zakładu haftów p. Pydynkowskiej w Krakowie, 60 zł. dla ucznia szkoły tkackiej w Glinianach.

Do sekcyi stałej w miejsce ś. p. Zacharyewicza wybrała komisya p. T. Romanowicza.

P. Kossut poruszył potrzebę ustalenia programu dalszej akcyi komisyi przemysłowej i wyraził nadzieję, że sekcya stała program taki opracuje.

P. Zardecki poruszył sprawę uzyskania dla szkół przemysłowych prawa wydawania świadectw uzdolnienia — i sprawę urządzania kursów majsterskich.

Na tem zamknięto posiedzenie o godzinie 7 wieczór.

Kanał Elba-Ren.

Wszystko wskazuje, że projekt budowy kanału Elba-Ren, stanie się kluczem sytuacyi w wewnętrznej polityce Prus w czasach najbliższych. Z tego powodu streszczone w kilku wierszach a ważne oświadczenie, jakie w imieniu rządu złożył w sejmie pruskim książę Hohenlohe, powtarzamy obszerniej. Książę oświadczył:

„Badając zarzuty, stawiane projektowi budowy kanału, spotykam przedewszystkiem obawy przed wytworzeniem nowych dróg dla zagranicznej konkurencyi, a dalej i obawę, aby finanse państwa pruskiego w skutek kosztów potrzebnych na budowę samego kanału, oraz w skutek zmniejszenia się dochodów z kolei żelaznych nie poniosły szwanku. Co się tyczy nowych dróg dla obcego współzawodnictwa, to zdaniem mojem, dróg tych jest tak wiele, że jedna mniej albo więcej nie posiada poważniejszego znaczenia. Zresztą wzgląd ten dla wschodu monarchii pruskiej nie wchodzi w rachubę. W ogóle uczy doświadczenie, że nadzwyczaj trudno obliczyć widoki komunikacyi. Najstaranniejsze nawet obliczenia okazują się, skoro środek komunikacyi wejdzie w życie, jako zupełnie niedokładne. Sądzę natomiast, że nie należy lekceważyć korzyści, jakie nowy kanał przyniesie wschodnim prowincyom pruskim. Zważyć należy, że z wyjątkiem Odry, rzeki w Prusach, będące nie wyłącznie pruskiemi, przy względnie krótkim swym biegu przez Prusy prawie tak samo służą zagranicy, jak krajowi, gdy natomiast połączenie poprzeczne wielkich rzek, począwszy od Wisły, a skończywszy na Renie, cenne bardzo oddać może usługi ruchowi wewnętrznemu. Na zebraniu we Wrocławiu oświadczył prezes szląskiej Izby handlowej Schöller pomiędzy innemi: „Każdy rok opóźnienia w budowie kanału pomiędzy Elbą a Renem stanowi zwłokę we wzmocnieniu Prus“. Ponieważ główny opór przeciwko projektowi budowy kanału wychodzi ze Szląska, przeto głos ten szląski nie jest pozbawiony znaczenia i spodziewać się należy, że opozycya tej prowincyi ustąpi miejsca spokojnemu zbadaniu sprawy.

W toku obrad wyrażono obawę, że wynikający z budowy kanału wzrost przemysłu w zachodnich prowincyach Prus, więcej jeszcze robotników pociągnie ze wschodu na zachód i tem samem na nowe niedogodności narazi rolnictwo w Prusach, a dalej, że nagromadzenie się wszelkich mas robotników na Zachodzie połączone jest z poważnem niebezpieczeństwem. Obawom tym trudno odmówić słuszności. Nie sądzę jednak, aby te niebezpieczeństwa zwiększała budowa kanału. W ostatnich 20 latach jesteśmy świadkami niezwykłego rozwoju przemysłu, który to rozwój przeważnie rolnicze dawniej państwo pruskie zamienił stopniowo w kraj rolniczo-przemysłowy ze wszelkiemi następstwami tej ewolucyi. Rolnictwo i przemysł winny się wspierać wzajemnie. Jestem przekonany, że projekto-

---

12)

CÓRKA ADMIRAŁA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

XII.

(Ciąg dalszy).

Przybywszy do Luynes w ciągu dnia, Robert zapytał natychmiast o mieszkanie pana Sarrazin de Corbières. Oberżysta z pod „Białego łabędzia“, człowiek otyły, jowialny i poważny zarazem, wyglądający na ważną osobistość, dokładnie go w tem objaśnił.

— Pan Sarrazin?.... Mieszka w La Baraque.... Jest merem w Guitry-le-Grand. Jechał dziś tędy, wracając z Tours. Tylko, jeżeli pan jesteś podróżnym, nie trać pan czasu polecając mu swój towar.... Bo to człowiek sprytny i oryginał zarazem i nie da sobie zakręcać głowy.

— Młody, czy stary? spytał Robert zadowolony, że trafił na gadatliwego oberżystę, od którego będzie się mógł coś dowiedzieć.

— Och! naturalnie, że młodzieńcem nazwać go trudno — odparł oberżysta — równie zadowolony, że ma z kim pogadać. Zostawał prawie przez trzydzieści lat w Ameryce i tam zrobił ogromny majątek, handlując bydłem i innemi rzeczami, pomimo, że jest inżynierem. Podobno ciężkie miał przejścia; mówią nawet, że miał być rozstrzelany w pewnej rewolucyi, w Meksyku.... Tem się tłómaczy jego stanowczość w rządzeniu gminą. Wszyscy wiedzą, że z jego przyczyny wyleciał tutaj jeden prefekt, inżynier i dozorca dróg i mostów z powodu tamy, którą sporządził w czasie ostatniego wylewu.... Minister nie śmiał mu nic powiedzieć i tak już trwa od dwóch lat.... Nie da się wszakże zaprzeczyć, że uratował swoją gminę i drugą jeszcze z nią razem, nie oglądając się ani na prawa, ani na władze.

— Jakim że to sposobem? — spytał Robert.

Uszczęśliwiony oberżysta, który tę historyę umiał na pamięć, z przyjemnością powtórzył ją raz jeszcze, opowiadając Robertowi, jak zwlekano z uregulowaniem brzegów Ligery (Loire), jak trwało lat jedenaście nim odbyto głosowanie, robiono plany, zbierano fundusze i tak dalej. Tymczasem pan Sarrazin utworzył w gminie na wzór Ameryki towarzystwo wzajemnej pomocy dla robotników i rolników, dając im na wypłat narzędzia i maszyny, miał więc ludzi, na których mógł w każdym wypadku polegać. Taki wypadek zdarzył się, gdy rzeka nagle zaczęła wzbierać temu dwa lata. Pan Sarrazin nie czekał długo: zebrał swoich ludzi i z sąsiedniej gminy, zapowiedział im, że mają tylko trzy dni, aby uratować swoje pola i że odpowiada za wszystko jeżeli mu zechcą pomódz. W trzy dni i trzy noce zbudowali tamę na cztery metry, która powstrzymała wodę. Ucierpiały na tem inne grunta, na które się woda rzuciła, a przedewszystkiem droga do Vaucray została całkiem zniszczona, ale dwie gminy ocalały....

— Daleko stąd do la Baraque? — zapytał Robert.

— Trzy kwadranse niespełna, brzegiem rzeki, ale dwadzieścia minut jeżeli pan zechce, żebym kazał zaprządz ...

Robert nie przyjął propozycyi i puścił się piechotą, pomimo groźnej czarnej chmury, która według zapewnienia oberżysty ulewę zapowiadała.

XIII.

— Otwierajcie !... otwierajcie !... chmura się urwała !...

Rzeczywiście, ulewa z wichrem się rozszalała, zalewając drogę i potrząsając topolami, jak miotłami. Na dole, rzeka przelewała brudne swoje, skłębione wody.

Zaskoczony niespodziewanie, Robert Guérin przybiegł do najbliższego schronienia, jakie znalazł, ale domek wydawał mu się zamknięty, opuszczony, pusty.... Był to rodzaj pawilonu we włoskim stylu, który wyglądał jakby należący do zabudowań większej posiadłości, stojąc przy krańcu dość rozległego parku. Zmęczony stukaniem, ponieważ nikt mu nie odpowiadał, Robert zamierzał już wskoczyć na rodzaj loggii pod dachem, gdzie przynajmniej mógłby stanąć suchą nogą, gdy na szczęście posłyszał hałas wewnątrz pawilonu.

— Poczekajcie, Lambercie, idę już! — wołał głos młody o metalicznym dźwięku.

Prawie jednocześnie szybkie kroki się ozwały i drzwi się nagle otwarły.

Słuszna panienka, której dystyngowana postać zdradzała, że jest panną z dobrego domu, ukazała się na progu.

— Ach! — zawołała zadziwiona na widok nieznajomego — myślałam, że to listonosz!...

— Nie, pani! — odrzekł Robert naiwnie, trochę także zdziwiony, stojąc ciągle na deszczu.

— Och, niechże pan wejdzie, w każdym razie, dopóki ulewa nie przejdzie.... Chociaż już i tak za późno!... — dodała bardzo poważnym tonem. „Podobny pan do mitologicznej rzeki....“ jakby powiedziała Urszula.

— Panna Urszula bardzo by mi pochlebiła i dziękuję pani za to porównanie — rzekł Robert — wchodząc za nią do założonej różnymi przedmiotami sieni, z czego łatwo się domyślił, że dom nie był zamieszkały.

Wobec ukłonu, z którego młoda dziewczyna poznała, że ma przed sobą człowieka obracającego się w dobrem towarzystwie i ona także odwzajemniła się ukłonem w najlepszym stylu.

Jeżeli kiedy Puck, ubrany w suknie kobiece, mógł się przyśnić Robertowi, nigdy nie mógłby go sobie lepiej wyobrazić niż tę młodą istotę, która zdawała się uszczęśliwiona z ważnego wypadku, dającego jej sposobność odegrania roli gospodyni domu.

Miała lat około siedmnastu, twarzyczkę ożywioną, włosy rozrzucone, ani ładna ani brzydka, ale posiadała płeć olśniewającą, pomimo lekkiego opalenia na świeżem powietrzu. Była właśnie w niewdzięcznej fazie wieku, w której się rosnąć przestaje; widać w niej było wrodzoną dystynkcyę, rozwiniętą dobrem wychowaniem, ale odgadywało się w niej wybryki popsutego dziecka. Wielkie i śmiałe ciemne oczy miały spojrzenia małego pazia, kontrastując dziwnie z wysiłkami, jakie czyniła, aby przybrać pozory osoby dorosłej.

Chociaż z natury niezbyt nieśmiały, Robert czuł się zakłopotany wobec tej dziewczynki, samej w domu.

— Wstydzę się — rzekł nareszcie — że się ukazuję pani w takim opłakanym stanie....

— To nie wina pana! — odrzekła etykietalnym tonem, z jakim przyjmują się wizyty. — Jeżeli pan zechce wejść do salonu, żeby przeczekać tę burzę?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wany kanał, jak w ogóle każdy rozwój środków komunikacyjnych nie tylko przemysłowi, ale i rolnictwu nie mało zapewni korzyści.

Rząd pruski nie byłby naturalnie nawet przedłożył sejmowi niniejszego projektu, gdyby nie był przekonanym, że także rolnictwo będzie mogło korzystać z nowego połączenia między wschodem a zachodem. Gdy się stawia pytanie, czy tego połączenia należy dokonać przez drogę żelazną, czy też przez uzupełnienie systemu kanałowego, to sądzę, że należy uczynić jedno, nie zaniedbując drugiego. Przez budowę kanału zdobędzie się nawet możność rozprzestrzenienia budowy kolei z większym spokojem“.

Wyjaśniwszy następnie finansową stronę projektu ks. Hohenlohe złożył w imieniu rządu następującą deklaracyę:

„Rząd nie odstępuje od zapatrywania, że budowa kanału pomiędzy Elbą a Renem wraz z bocznemi odnogami jest niezbędną. Kanał łączący Elbę z Renem jest niezbędnem uzupełnieniem środków komunikacyi monarchii. Stanowi on dzieło cywilizacyjne, przynoszące korzyści wszystkim gałęziom krajowego gospodarstwa, podnoszące ogólny dobrobyt i wzmacniające siłę obronną całej niemieckiej ojczyzny.

W tem przekonaniu utwierdziły rząd jeszcze więcej obrady w komisyi Izby. Rząd pruski nie przeczy temu, że przez wykonanie tego dzieła mogą nastąpić zmiany w warunkach konsumcyi i wyniknąć ujemne następstwa dla pojedyńczych dzielnic kraju. Zastrzegając sobie omówienie szczegółowe tej kwestyi w toku rozpraw, rząd nie waha się oświadczyć już teraz ogólnie, że wedle sił będzie się starał o wydanie jak najodpowiedniejszych środków dla zapobieżenia tym ujemnym następstwom, a także w tych wypadkach, gdzie to będzie potrzebnem, o wyrównanie znaczniejszych zmian w dziedzinie taryfy kolejowej w stosunkach zbytu.

Przeprowadzenie zamierzonej wielkiej melioracyi kraju zostanie także przez to znacznie ułatwione, że interesowane dzielnice i inne związki komunalne popierały je jak najusilniej i w odpowiedniej formie. Rząd pruski wyraża niepłonne oczekiwanie, że sejm nie odmówi swego przyzwolenia przedsięwzięciu, którego wykonanie obie Izby sejmu nałożyły rządowi jako obowiązek w ustawie z 9 lipca 1886 r., a które rząd uważa za jedno z najważniejszych swoich zadań ekonomicznych i politycznych. Rząd musi stanowczo obstawać przy tem, aby projekt został załatwiony jeszcze w bieżącej sesyi“.

Z pod berła rossyjskiego.

(Prawo kupowania ziemi przez polską szlachtę zagrodową).

Okazuje się, że pogłoski, jakoby Polakom przyznano prawo kupowania ziemi do rozmiarów 60 dziesięcin, w krajach zabranych, nie były przecież zupełnie bezpodstawne.

W *Russkich Wiedomostiach*, wydawanych w Moskwie, znajdujemy w nr. 144 korespondencyę w tej sprawie, z tak zw. kraju południowo-zachodniego, która to urzędowa dzisiaj nazwa obejmuje, jak wiadomo, Podole, Wołyń i Ukrainę. Przytaczamy korespondencyę dosłownie:

„Dnia 10 grudnia 1865 roku ogłoszony został, jak wiadomo, rozkaz carski, by do czasu ostatecznego urządzenia tak zw. kraju zachodniego, za pomocą należytego wzmocnienia w niem rossyjskiej własności ziemskiej, — zakazać osobom pochodzenia polskiego nabywania majątków obywatelskich w dziewięciu guberniach zachodnich, i od chwili obwieszczenia tego rozkazu, uważać za nie byłe wszelkie dokonane potem akty i umowy, tyczące się przechodzenia dóbr ziemskich w obrębie tych guberni do osób pochodzenia polskiego wszelką drogą, z wyjątkiem spadkobrania. Czy wyjątkowe to prawo, obowiązujące lat przeszło trzydzieści, wydało oczekiwane owoce, czy też przyczyny, które je wywołały, uznane zostały za tracące dawną moc i wagę, dość, iż najwidoczniej zachowanie się administracyi względem kwestyi, tyczących się polskiej własności ziemskiej w kraju południowo-zachodnim, stało się ostatnimi laty bardziej względne i tolerancyjne. Obecnie wszyscy gubernatorowie kraju południowo-zachodniego otrzymali cyrkularze zawiadamiające od ministerstwa spraw wewnętrznych, iż niebawem nastąpi rewizya obowiązujących w kraju południowo-zachodnim praw wyjątkowych o własności ziemskiej; do czasu zaś tego naczelnicy guberni kierować się mają rozkazem carskim, wydanym na skutek przedstawienia ministra d. 4 marca. Rozkaz ów, o którym dopiero teraz się tu dowiedziano, ustanawia nader ważny wyjątek z pod prawa z dnia 10 grudnia roku 1865.

Zezwala on mieszkańcom miejscowym, katolikom, prowadzącym włościański tryb życia i osobiście trudniącym się rolnictwem, nabywać grunta z tym jedynie warunkiem, aby ogólna ilość ziemi, znajdująca się w posiadaniu nabywcy oraz niewydzielonych prawnie członków jego rodziny, nie przenosiła, wraz z nabytkiem obszaru 60 dziesięcin. Doniosłość nowego prawa, zarówno zasadnicza jak praktyczna — bodaj nie wymaga komentarzy. Dość zaznaczyć, iż drobna „szlachta“ polska, stanowiąca 8 procent ludności wsi naszych i nie różniąca się niczem w bycie swym od rdzennej ludności małoruskiej, musiała dotąd w przeważnej swej części kurczyć się na drobnych działkach gruntowych, które posiadła na mocy prawa czynszowego. Brak ów ziemi wielokrotnie zmuszał przedstawicieli tego stanu ludności wiejskiej zwracać się do gubernatora, oraz naczelnika kraju z prośbami o zezwolenie na kupno drobnej własności ziemskiej. W prośbach tych zawsze czuć było przeświadczenie, iż na nich, przeważnie przyłączonych do gmin włościańskim, podległych zwykłym władzom włościańskich, oraz zajmującym się uprawą roli winny również rozciągać się prawa ogólno-włościańskie, nie zaś wyjątkowo względem nabywania ziemi. Takie przeświadczenie zawodne było powodem nader gorzkich rozczarowań. Obecnie stan rzeczy zmienił się zasadniczo. Wiemy o kilku prośbach, podanych generał-gubernatorowi kijowskiemu, podolskiemu i wołyńskiemu, przez osoby pochodzenia polskiego o zezwolenie nabycia w kraju południowo-zachodnim drobnych kawałków gruntu, w celu zajęcia się rolnictwem, — które to prośby zostały rozstrzygnięte pomyślnie, właśnie na mocy rozkazu carskiego z dnia 4 marca 1899 r.“

W odpowiedzi od redakcyi pisze *Kraj* w numerze ostatnim, który nadszedł dzisiejszą pocztą: „Zdaje się już nieulegać wątpliwości, że rozporządzenie o prawie kupowania ziemi do wysokości 60 dziesięcin przez szlachtę zagrodową w Kraju zachodnim, jest już rozesłanem do władz miejscowych, dotąd wszakże opublikowanem nie zostało.“

KRONIKA

Lwów, 19 czerwca.

— **Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer** zawitał dnia 15 b. m. do Szczawnicy, skąd nam piszą: W słotnym jak dotąd, a zatem nie bardzo w przyjemności i rozrywki obfitującym sezonie obecnym, przy wyjątkowo pięknej pogodzie Szczawnica we czwartek podejmowała wysokiego Gościa. Podczas podróży naukowej z oficerami kursu sztabowego przybył tutaj Najd. Arcyksiążę Rainer z Lubowli, celem zwiedzenia naszego pięknego uzdrowiska. Wysoki Gość z Czerwonego klasztoru uroczą drogą przez Pieniny przebył łódkami, gdzie w miejscu wylądowania przez starostę z Nowego Targu p. Rudzkiego, prezesa Rady powiatowej p. Uznańskiego i kilku obywateli powitany został. Następnie poprzedzony piękną banderyą górali, przez bramę powitalną, po zwiedzeniu kościoła, przybył do zakładu Szczawnicy górnej, gdzie Mu się przedstawili pp.: Zygmunt Żukotyński, praktykant konceptowy Namiestnictwa, jako komisarz zdrojowy, Feliks Wiśniewski, dyrektor zakładu i dr. Ksawery Górski, lekarz zakładowy. Po chwilowym odpoczynku, zwiedził Najd. Arcyksiążę zakład, próbował wód tutejszych, przyczem wyraził zadowolenie z rozwoju Szczawnicy. Dyrektor p. Wiśniewski wręczył Dostojnemu Gościowi piękne album z widokami Szczawnicy, ludność zaś wieczorem urządziła korowód z kapelą na czele.

Następnego dnia o godz. 6 rano wyjechał Wysoki Gość do Nowego Targu.

Jego Cesarska i Królewska Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer przybył dnia 16 b. m. w południe ze Szczawnicy do Nowego Targu, konwojowany przez banderyę konną złożoną z 20 górali. Przy wstępie do rynku, ozdobionego flagami, przy bramie tryumfalnej przyjął Najd. Arcyksiążę przedstawienia władz i korporacyj, wysłuchał przemowy powitalnej naczelnika gminy, poczem udał się do swego mieszkania w hotelu. O godz. 2 po południu odbyły się audyencye; przedstawili się: c. k. starosta, proboszcz miejscowy, naczelnik sądu, deputacya rady powiatowej, reprezentacya miasta i gminy wyznaniowej izraelickiej. Wieczorem oświetlono domy w rynku, ratusz jaśniał oświetleniem elektrycznem a na wieży ratuszowej urządzono z lamp elektrycznych koronę i monogram Najd. Gościa. Straż ogniowa z kapelą na czele, po odegraniu hymnu ludowego przed hotelem przeciągała z lampionami przez ulice miasta, a publiczność wznosiła okrzyki na cześć Najd. Arcyksięcia, który z okna hotelu dziękował ukłonem.

W sobotę 17 b. m. odbył się obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie: c. k. starosta, naczelnik sądu pow., prezes rady powiatowej i burmistrz miasta. W niedzielę wyjechał Najd. Gość do Zakopanego.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Dr. Korytowski**, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu, powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **P. Wiceprezydent** Rady szkolnej krajowej dr. M. Bobrzyński powrócił z Krakowa.

— **JE. Wojciech hr. Dzieduszycki** powrócił do kraju z podróży do Hiszpanii.

— **Wybór uzupełniający** jednego członków Rady powiatowej w Kołomyi z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 30 sierpnia b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Promocya.** W sobotę odbyła się na wiedeńskim Uniwersytecie *sub auspiciis imperatoris* promocya porucznika artyleryi w rezerwie, bar. Blumenkrona na doktora filozofii. Po przemówieniu rektora, P. Namiestnik w imieniu Najj. Pana wręczył mu złoty pierścień z brylantami.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Kownacki, praktykant konceptowy przy starostwie w Mielcu, rodem z Proszowic, w Królestwie Polskiem, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Komisya apelacyjna** dla podatku osobisto-dochodowego przedstawia się w następującym składzie: Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, zastępca dr. Emil Zubrzycki, radca Dworu. referent p. Walery Olszewski, radca skarbu.

Członkowie wybrani: JE. Dawid Abrahamowicz, dr. Wilhelm Binder, ks. kan. Jan Czapelski, Adam hr. Gołuchowski, August Gorayski, dr. Jan Hupka, Wład. Kraiński, dr. Nathan Loewenstein, dr. Zdzisław Marchwicki, Józef Męciński, Stanisław hr. Stadnicki, Bolesław Żardecki.

Członkowie mianowani pp.: Mieczysław hr. Borkowski, Napoleon Dorożewski, starszy radca skarbu, Józef Götz, starszy radca skarbu, pos. Modest Karatnicki, Andrzej ks. Lubomirski, Albert Mendelsburg, Walery Olszewski, Jakób Piepes-Poratyński, Mieczysław hr. Piniński, Tadeusz Starzyński, Kornel Winter, emer. radca Dworu, Atanazy Zajączkowski, radca skarbu.

Zastępcy członków wybrani pp.: poseł dr. Wład. Czaykowski, Maryan Dydyński, Stefan Moysa Rossochacki, dr. Stan. Larysz Niedzielski, Albin Rayski, Henryk Schwarz, kupiec, Stefan Sękowski, dr. Tadeusz Sołowij, dr. Jan Steczkowski, dr. Edward Stroynowski, Mikołaj Torosiewicz.

Zastępcy członków mianowani pp.: Adam Fink, wł. dóbr, poseł Wincenty Gnoiński, Kornel Hoszowski, radca skarbu, Roman Jabłonowski, starszy radca skarbu, Karol Kamiński, em. radca Dworu, Sabin Lachowicz, em. radca Dworu, Kazimierz Lipiński, dyrektor Tow. budowy maszyn, Fryd. Riemann, star. radca skarbu, Ludwik Sichler, em. radca Dworu, poseł Mieczysław Urbański, Michał Woliński, radca skarbu i Stanisław Żaba, dyrektor Tow. kredytowego ziemskiego.

— **Popis** szkoły muzycznej fortepianu i cytry J. P. Wygnańskiego we Lwowie odbędzie się dnia 21 b. m. o godzinie 3 po południu w wielkiej sali Domu narodnego. Wstęp dla publiczności wolny.

— **Popis uczenic** połączony wraz z wystawą robót kobiecych w Stowarzyszeniu „Pracy kobiet“ we Lwowie, odbędzie się d. 21 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ ul. Wałowa 4, I piętro.

— **Ze stawów Panieńskich.** Zapasy tennisowe przygotowawcze do turnieju zawrzały już pełnem życiem na stawach i przedstawiają barwny i zajmujący widok pań i panów, walczących z sobą o lepsze.

— **Proces** o autorstwo planów Muzeum przemysłowego, wynikłym dawniej między ś. p. Leonardem Marconim a p. Józ. Janowskim, zakończył się w sobotę. Rzeczoznawcy sądowi pp. Chołoniewski i Rawski orzekli, że zarzut plagiatu czyniony p. Janowskiemu, jest bezpodstawnym. Pełnomocnik procesowy ś. p. Leonarda Marconiego dr. Nussbrecher złożył następnie deklaracyę, że cofa skargę, zrzekając się pretensyj skargą dochodzonych i uznał, że postępowanie p. Janowskiego w sprawie spółki z ś. p. Marconim jako zupełnie lojalne. P. Janowski po ukończonej sprawie wypłacił dla wdowy po ś. p. Marconim 1500 zł.

Przy tej sposobności rzeczoznawcy należące się im honoraryum po 15 zł. przeznaczyli: p. Stanisław Chołoniewski na zakład sierót polskich im. św. Kazimierza w Paryżu, a p. Wincenty Rawski na pomnik Mickiewicza we Lwowie.

— **Kartkę zastawniczą** jednego z tutejszych banków na 140 koron znalazł dzisiaj rano po godzinie 9 na podwórzu kamienicy przy ul. Ossolińskich 11, Szczepan Steć, sługa pomocniczy w Prezydyum c. k. Namiestnictwa. Kartkę można odebrać u niego w Prezydyum lub w mieszkaniu jego przy ul. Józefa Bema l. 15.

† **Zygmunt Radziszewski**, artysta-muzyk, syn powszechnie poważanego prof. Uniwersytetu, członka Rady miejskiej, wczoraj przed południem nagle zakończył życie. Śmierć utalentowanego młodzieńca, liczącego zaledwie 24 rok życia, które najpiękniejsze zdawało się rokować nadzieję, ciężko dotknęło rodzinę, powszechnem w tej boleści otoczonej współczuciem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monasterzyskach, Władysław Zarski, w 97 roku życia. Był on w Monasterzyskach aptekarzem przez 60 lat z górą.

W Krakowie, Stanisław Ożegalski, właściciel dóbr Bolechowice, członek Rady powiatowej krakowskiej, w 56 roku życia.

W Rouen, kardynał arcybiskup Sourrien.

Otwarcie wystawy Towarzystwa „Sztuka“ nastąpiło wczoraj w Krakowie. Wydany katalog tej wystawy wylicza cały szereg nader interesujących obrazów i studyów, n. p.: pastele i szkice Axentowicza, „Czwórkę“ J. Chełmońskiego, obrazy Fałata, Mehoffera, Malczewskiego, Piotrowskiego, Szymanowskiego, pejzaże Stanisławskiego (między innemi „Zmrok“, zakupiony świeżo przez Ministerstwo oświaty dla Muzeum narodowego), portrety Wyczółkowskiego, wśród których znajduje się portret JE. P. Namiestnika hr. Pinińskiego. Uwagę powszechną zwróci niewątpliwie „Kościuszko“ Tetmajera. Nowością będzie szereg utworów Władysława Ślewińskiego, artysty, zamieszkałego w Paryżu, który w kraju dotąd bardzo mało co wystawiał, a odznacza się siłą i oryginalną indywidualnością malarską.

— **Wyścigi konne w Krakowie.** W sobotę, trzeci dzień *meetingu*, a drugi dzień wyścigów, urządzonych przez „Towarzystwo międzynarodowe“. Pogoda, publiczności nie zbyt wiele.

Bieg I. o nagrodę resursu 1600 koron pierwszemu, 400 drugiemu, *handicap*, meta 1600 m. Rezultat: 1) „Ghest viva“ p. Antoniego Drehera, 2) „Gwen“, 3-letnia klacz ze stada w Szaszberek, 3) „Berenice“, 3-letnia klacz bar. Springera. Totalizator za 5 — 11.

Bieg II. dwulatków o nagrodę Wandy, meta 1000 m. Biega 5 koni 1) „Brin d'or“, gniady ogier p. Aleksabra Boguckiego, 2) „Waćpan“, gniady ogier hr. St. Siemieńskiego-Lewickiego, 3) „Biegunek“, gniady ogier p. Władysława Schindlera. Totalizator płacił za 5 — 40.

Bieg III. również dla dwulatków o nagrodę dyrektoryum: 8000 koron zwycięzcy, 1500 koron drugiemu, a 500 koron trzeciemu. Biega 4 konie. 1) „Betrüger“, kasztanowaty ogier p. Antoniego Drehera, 2) „Pandur“, kasztanowaty ogier p. Aleks. Ledezera, 3) „Roli-Poli“, gniada klacz ks. Władysława Lubomirskiego. Totalizator płacił za 5 — 18.

Bieg IV. sprzedażny; startują 3 konie. Faworytka publiczności „Donzella“, 3-letnia kasztanowata klacz bar. Springera, 2) „Oculi“, 3-letni gniady ogier p. Ig. Zangena, 3) „Skiba“, 3-letnia gniada klacz ze stada chorzelowskiego. Totalizator płacił za 5 — 6.

Bieg V. o nagrodę rządową (meta 2800 m.), stanęły również 3 konie. Zwycięstwo przypadło w udziale 3-letniemu kaszt. ogierowi p. Blue Green „Tristanowi II“. Drugą była „Highest time“, 3-letnia kaszt. klacz Najd. Arcyksięcia Ottona, trzecim „Malteser“, 4-letni gniady ogier p. Newmarket. Totalizator płacił 19 za 5, 39 za 10, 197 za 50.

Bieg VI. Nagroda trybun. 1600 koron pierwszemu, 400 drugiemu. Rezultat: 1) „Valaki“, 4-letni ogier p. Egyedy'ego, 2) „Gaspilleur“, 4-letni ogier bar. Springera, 3) „Blask“, 5-letni ogier p. Zangena. Totalizator za 5 — 10.

Bieg VII. z płotami, o nagrodę m. Krakowa: 1600 koron i nagroda honorowa pierwszemu. Panowie jadą. 1) „Walküre“, 4-letnia kaszt. klacz hr. Stanisława Siemieńskiego-Lewickiego, 2) „Gambler“, 5-letni ogier porucznika hr. Fryderyka Chorińskiego, 3) „Gretchen“ p. Schindlera. Totalizator za 5 — 8.

Wreszcie wczoraj w niedzielę nastąpiło zakończenie wyścigów. Pogoda zmienna, chwilami deszcz; publiczności nie wiele.

Bieg I. pocieszenia. Nagroda 2000 koron, meta 1000 m. 1) gn. kl. „Silfide“ ze stadniny Feltorony, 2) p. Drehera kaszt. kl. „Harricot“, 3) p. Wład. Schindlera gn. og. „Alice“. Totalizator za 5 — 11.

Bieg II. o nagrodę prezesowską 4000 koron, ofiarowaną przez hr. Romana Potockiego. Meta 2000 m. 1) „Pług“ ze stadniny chorzelowskiej, 2) „Fais ton chemin“, 3-letnia kl. kapitana Pecha, 3) „Jaskółka“ p. Schindlera. Totalizator za 5 — 36.

Bieg III. krakowskie Derby. Nagroda 40.000 koron; 32.000 zwycięzcy, 6000 drugiemu, 2000 trzeciemu. Dla 3-letnich ogierów i klaczy wszystkich krajów. Meta 2400 m. Pierwszą nagrodę wziął p. Ant. Drehera gn. ogier „Per Butters“, drugą p. Jana Reszkego kaszt. ogier „Ormesson“, trzecią p. Aleksandra Lederera „Timar“. Bez miejsca: ks. Wład. Lubomirskiego kl. „Tempet“, piąty tegoż ogier „Sac a papier“, szósty „Iro“ Andrzeja Pechy. Totalizator za 5 — 16.

Bieg IV. nagroda Wawelu. 3000 koron zwycięzcy, 1000 drugiemu. Dla 3-letnich i starszych kontynentalnych ogierów i klaczy, z wykluczeniem francuskich. Meta 1300 m. Pierwsza przybyła 4-letnia kasztanowata klacz p. Ant. Drehera „Bussori“, druga p. Schindlera „Jaskółka“. Totalizator za 5 — 6, za 10 — 12, za 50 — 60 zł.

Bieg V. losowania. Nagrody 2.600 koron zwycięzcy, 400 drugiemu. Meta 1.600 m. Za wymienioną nagrodę zwycięzca staje się własnością Towarzystwa wyścigów, które natychmiast po biegu podda go losowaniu.

Pierwsza 3-let. gn. klacz „Collision“ ze stadniny Miklosfalva, drugi 3-letni gniady ogier

„Oculi“ p. Zangena, trzecia porucznika Rosenzweiga „Mia Teresina“, bez miejsca Floryana Kozłowskiego wałach „Maciek“. Totalizator za 5 zł. 8 zł.

„Collision“ wygrał na numer losu 1344 *bookmacher* z Wiednia Lackenbacher.

Bieg VI. Wielkie krakowskie wiosenne *Steeplechase-Handicap*. Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 2000 koron zwycięzcy, 600 koron drugiemu, 400 trzeciemu koniowi. Meta 4800 m.

Pierwszą nagrodę wziął kap. Geista 6-letni gniady wał. „Cseko“, drugą 4-letnia gn. klacz rotmistrza Władysława Kündla „Belle Helene“, trzecią majora Hip. Brzozowskiego, stalowo gniady wałach „Cham“. Totalizator za 5 zł. 9 zł.

Ostatni VII. Pożegnalne *Handicap*. Nagroda 1600 koron zwycięzcy, 400 drugiemu. Dla 3-letnich i starszych koni, które podczas tegorocznego meetingu w Krakowie nie zdobyły pierwszej nagrody. Meta 1200 m. Pierwsza Msgr. Duke „Parta III“, drugi Zangena „Balek“, trzeci Drehera „Sardolle“, czwarta tegoż „Billnitz“. Totalizator za 5 zł. 9zł.

— **Straszny wypadek.** Z Wiednia telegrafują, że dwudziestoletni syn posła do Rady państwa, radcy Dworu Struszkiewicza, Karol, spadł w nocy z soboty na nadzielę z okna drugiego piętra mieszkania rodziców swoich przy ulicy Floriani. Ciężko rannego podniesiono go z bruku ulicy i przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarł skutkiem odniesionych ran i obrażeń. Karol był celującym uczniem Akademii Terezyańskiej stosunek jego z rodzicami był jak najlepszy, więc nie ma tu absolnie motywu do przypuszczenia zamachu samobójczego.

— **Królowa saska** upadła onegdaj w pokoju w Sibyllenort (pod Dreznem) i odniosła lekką ranę w głowę.

Notatki literacko-artystyczne.

(Mr.). **Z teatru.** Sobotni i niedzielny wieczór wypełniły dwie mocno nerwami widzów targające tragedye, w których gość warszawski gra pierwszorzędną rolę. Pierwszeństwo dać muszę „Hamletowi“, tutaj bowiem p. Ładnowski odtwarza postać nieszczęśliwego królewicza duńskiego z ogromnym zasobem prawdziwego artyzmu i wytrawnej rutyny. Słynął on już z dawien dawna jako doskonały Hamlet, sławę tę posiadał i we Lwowie, to też widownia teatralna wysprzedaną została w sobotę po ostatnie miejsce a dwa najwyższe piętra jakby uginały się pod naciskiem wypełniającego je szczelnie tłumu. W zaduchu i upale śledzili wszyscy z natężoną uwagą każde słowo, każdy ruch, ba — niemal każde drgnięcie twarzy znakomitego artysty, powstrzymując w piersiach oddech i dopiero po zapadnięciu kurtyny wybuchając gromem oklasków. Dowód to najlepszy, że pan Ładnowski posiada zawsze jeszcze w znacznej mierze warunki, niezbędne do odtwarzania postaci królewicza duńskiego, choć długoletnia praca sceniczna okropnie wyniszcza i zużywa nawet najwytrzymalszych artystów.

Niedzielny wieczór wypełnili „Zbójcy“ z p. Ładnowskim w roli Franciszka Moora. I doskonała maska twarzy i artystyczna, pełna ognia i zapału gra wywierały i tym razem wrażenie na bardzo nielicznie zgromadzonych widzach. Rola jednak Franciszka wymaga silnego głosu, czuć więc tu się dawało pewnego rodzaju znużenie i wyczerpanie. Sceny rozmowy z ojcem, Amelią i starym służącym, jak również scena samobójstwa, pomyślane były głęboko.

Tak się przedstawił nam wczoraj i onegdaj gość warszawski. Tło, na którem działać mu wypadło, było niestety w obu wypadkach bardzo nieudolne. P. Jaworski, mimo wszelkiego wysiłku i starania, nie był ani Szekspirowskim Poloniuszem, ani schillerowskim Maksymilianem Moorem; p. Antoniewski, jako duch ojca Hamleta, deklamował dobrze i wyraźnie, nie zdołał jednak wywołać uczucia grozy i strachu. Dla czego obsadę tym razem zmieniono? wytłómaczyć sobie nie umiem. P. Hierowski w roli Karola Moora grał z zapałem, nadużywał jednak niemiłosiernie swego głosu, wolałbym więc w tym wypadku widzieć p. Woleńskiego, właśnie do tego rodzaju ról najodpowiedniejszego; p. Kwiecińska niezupełnie nadaje się do roli Amelii, choć dokładała wszelkich sił, żeby nieszczęśliwą postać kochanki Karola Moora odtworzyć możliwie najlepiej. Innym artystom, grającym w obu tragedyach role wybitniejsze, większych zarzutów czynić nie będę, to tylko raz jeszcze zaznaczam, że ogólne tło nie dawało pełnego uczucia artystycznego zadowolenia, do czego przyczyniała się w wielkim stopniu i strona dekoracyjna obu przedstawień.

„Przewodnik naukowy i literacki“ bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc czerwiec i zawiera: I. Adam Mickiewicz na Wschodzie (1855), przez Franciszka Rawitę-Gawrońskiego. II. „Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego“, podał Dyonizy Zaleski. III. „Nowy Sącz w epoce Wazów“, przez księdza Jana Sygańskiego T. J. IV. „Zarys pojęć o narodzie“, przez I. Śnitkę. V. „Bonneau. Ostatni konsul Rzeczypospolitej francuskiej za Stanisława Augusta, jego przygody i memoryały w sprawie Polski, (r. 1759 — 1805)“, przez Aleksandra Kraushara. VI. „O Bazylianach w Humaniu“, przez Wołyniaka. VII. „Kronika literacka“.

Konkurs na stypendyum artystyczne. Wydział Kasyna miejskiego we Lwowie, ogłasza konkurs na dwa stypendya na przeciąg lat trzech z pamiątkowej fundacyi im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. utworzonej przez ś. p. dr. Józefa Kazimierza 2 im. Malinowskiego.

Do ubiegania się o te stypendya, które będą w roku 1899/1900 wynosiły każde około 300 złr. przysługa prawo młodszym utalentowanym artystkom względnie artystom, urodzonym w Galicyi lub w W. Księstwie krakowskiem, wyznania rz. kat., narodowości polskiej, którzy albo wykażą pokrewieństwo względnie powinowactwo z fundatorem, albo w braku tych, tym, którzy dawszy dowody szczególniejszego uzdolnienia i znakomitych postępów w sztuce, chcieliby dla dalszego kształcenia się wyjechać za granicę.

Ze stypendyów tych mogą korzystać również artyści młodzi chociażby już jedno stypendyum z funduszów publicznych (jednak nie większe niż z niniejszej fundacyi) posiadali.

Ubiegający się o te stypendya winni do 15 lipca b. r. wnieść do wydziału Kasyna miejskiego we Lwowie podania odpowiadające powyższym warunkom.

Wypłatę stypendyów zarządzi Wydział krajowy począwszy od 1 września 1899 w półrocznych ratach z góry; obdarzeni jednak stypendyami będą obowiązani co półrocza przedkładać dowody, iż bawiąc za granicą, oddają się nauce w obranym zawodzie z zamiłowaniem i z bardzo dobrym postępem. Krewni i spowinowaceni fundatora nie będąc obowiązani udawać się za granicę winni jednak również co pół roku składać dowody, iż oddają się gorliwie nauce swego zawodu artystycznego i czynią w niej bardzo dobre postępy.

Uprasza się Redakcye innych czasopism polskich o przedrukowanie niniejszego konkursu.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

We wtorek „Koniec Sodomy“, sztuka w 5 aktach, Hermana Sudermana. Występ Bolesława Ładnowskiego.

We środę „Właściciel kuźnic“ sztuka w 5 aktach, Ohneta. Występ Bolesława Ładnowskiego.

We czwartek (na ogólne żądanie po raz drugi) „Przed ślubem“ komedya w 5 aktach, Kazimierza Zalewskiego. Występ Bolesława Ładnowskiego w jego niezrównanej roli Augusta Nowowiejskiego.

Z Izby sądowej.

(O dobra tłumackie).

Lwów, 19 czerwca.

W sobotę po południu odczytywano rozmaite dokumenta, mogące się przyczynić do rozświetlenia sprawy, między innemi zeznania p. Potworowskiego, dzierżawcy dóbr Koropca, który należał razem z dr. Niementowskim do akcyi ratunkowej, Doskowskiego, technicznego kontrolora, który bardzo nieprzychylnie wyrażał się o Volterze, ks. Szydłowskiego, u którego dawniej trzymał dzierżawę Gumiński. Korzystnemi dla Gumińskiego były zeznania ks. Sawy, proboszcza tłumackiego; pochodzą one jednak jeszcze r. 1894, kiedy sąd chwilowo wdrożył śledztwo przeciw Gumińskiemu. Odczytano jeszcze inne dokumenta, jak: testament i kontrakty, poczem rozprawę odroczono.

W dniu dzisiejszym z powodu uroczystego święta gr. kat. (Zielone Świątki), rozprawy nie było.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 19 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na maj-czerwiec 10·20 do 10·25, na jesień 9·12 do 9·13, żyto na maj-czerwiec 8·00 do 8·05, na jesień 7·82 do 7·84, kukurudza na maj-czerwiec 5·00 do 5·02, na lipiec-sierpień 5·01 do 5·03, na wrzesień-październik 5·23 do 5·25, owies na maj-czerwiec 6·15 do 6·17, na jesień 6·14 do 6·16, rzepak na sierpień-wrzesień 13·15 do 13·25, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień 31·— do 32·—.

Tendencya: zwyżkowa.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 19 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 9·49 do 9·51, żyto na październik 7·58 do 7·60, kukurudza na lipiec 4·69 do 4·71, na sierpień —·— do —·—, na maj r. 1900 4·93 do 4·95, owies na październik 5·86 do 5·88, rzepak na sierpień 13·20 do 13·30.

Oferty na pszenicę: słabe.

Chęć kupna: żywa.

Tendencya: silna.

Pogoda: zmienna.

Berlin, 19 czerwca. Banknoty austr. 169·70 Spirytus 40·60.

Paryż, 19 czerwca. Trzyprocentowa renta 101·30. Mąka 42·65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 14·30 do 14·35, loco Ołomuniec 13·40 do 13·50, loco Berno-Wiedeń 13·40 do 13·50 za listopad i grudzień loco Aussig 12·75 do 12·80, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, sekunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·10 do 18·40. Nafta kaukazka transito Tryest 4·60 do 4·80, galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 czerwca. Pszenica gotowa 8·75 do 8·90, pszenica gotowa nowa —·— do —·—, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto gotowe na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 5·26 do 6·—, owies nowy lub na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 6·— do 7·—, groch do got. 6·— do 9·—, wyka 4·25 do 4·40, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·30 do 4·60, hreczka 7·— do 8·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·30, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·25, groch pastewny 5·— do 5·50, hreczka stara —·— do —·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16·25 do 16·50, na termin 13·50 do 14·25, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył w sobotę do Monachium, aby podziękować księciu-regentowi Luitpoldowi za mianowanie Jego Ces. i Król. Wysokości właścicielem jednego z pułków bawarskich.

W piątek bawił w Wiedniu w przejeździe prezes gabinetu serbskiego dr. Władan Gjorgjewicz i złożył dłuższą wizytę P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu.

Komisya rugów wyborczych sejmu pruskiego, mimo zaniesionego ze strony przeciwnej protestu, uznała wybór posła Grabskiego z Gniezna za ważny.

Prawitelstwiennyj Wiestnik donosi, że wicegubernatorem radomskim mianowany został członek komisyi gubernialnej radomskiej do spraw włościańskich, Gafferberg.

Książę Meszczerskij, redaktor *Graždanina*, przejeżdżał w ostatnich dniach przez Berlin i zapytany przez redaktora jednego z tamtejszych dzienników, wyraził się, iż car Mikołaj II. czuje się dotkniętym przez to, iż zagranicą widzą po za jego pokojowymi zamiarami, okazanymi inicyatywą w sprawie konferencyi pokojowej, jakieś dyplomatyczne sztuczki. „Car — mówił książę Meszczerskij — oświadczył mi, że dla niego jako dla władcy Rossyi, może być ze stanowiska politycznego rezultat konferencyi w Hadze zupełnie obojętny, dla niego jednak jako dla człowieka rezultat ten nie jest obojętny“. Również fałszywem jest przypuszczenie, jakoby Rossya chce zyskać tylko czas, aby dokończyć budowy kolei Transsyberyjskiej.

Zerwanie zaręczyn wielkiej księżniczki Heleny z księciem Maksymilanem badeńskim, ma, według księcia Meszczerskiego wyłącznie tylko polityczne powody. — Stosunki Niemiec z Rossyą, mówił książę, są dobre, ponieważ car w polityce zagranicznej jest konserwatystą i nie lubi zmian. Zamącenie tych stosunków mogłoby wyjść tylko ze strony niemieckiej.

W przeciwieństwie do powyższego zdania ks. Meszczerskiego, *Pol. Corr.* donosi z Petersburga, że komentarze, jakimi prasa starała się objaśnić zerwanie zaręczyn ks. Maksa badeńskiego z w. ks. Heleną, są niezgodne z prawdą. Brak tu politycznych powodów, jedynie różnice wieku narzeczonych, oraz temperamentów, spowodowały zerwanie tego związku. Książę ma lat 32, księżniczka 17.

Podług *Now. Wrem.*, w piątek odbyło się pierwsze posiedzenie komisyi, powołanej do wskazania sposobów zniesienia i ograniczenia deportacyi na Syberyę i przekształcenia kar ciężkich robót.

Dzienniki petersburskie donoszą, że wkrótce, pod przewodnictwem ministra oświaty, odbędzie się narada rektorów w najważniejszych sprawach życia uniwersyteckiego.

Z powodu znanego doniesienia o wyznaczeniu przez rząd rossyjski dwóch milionów marek fińskich na uwłaszczenie bezrolnych chłopów w Finlandyi, *Nowoje Wremia* i *Swiet* wystąpiły z artykułami wstępnymi, w których nowe to zarządzenie na kresach fińskich porównywują z reformą włościańską na kresach zachodnich.

Generalny gubernator Finlandyi, Bobrikow, bawi obecnie w Petersburgu.

Rossyjski minister rezydent przy Watykanie, Czarykow, przybył do Petersburga.

Torgowo Promyszlennaja Gazieta donosi: Rossyjski minister rolnictwa opracowuje projekt wzajemnego ubezpieczenia majątków szlacheckich.

Z polecenia Ojca św. wręczono w sobotę dr. Mazzoniemu, który, jak wiadomo, dokonał w marcu operacyi na Leonie XIII, portret Papieża naturalnej wielkości z własnoręcznym podpisem dostojnego pacyenta. Równocześnie Papież zamianował Mazzoniego swym przybocznym chirurgiem.

Na odbytem w sobotę posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych przedłożono sprawozdanie komisyi w przedmiocie zmiany regulaminu celem zapobieżenia obstrukcyi. Prezydent ministrów Pelloux zażądał, aby Izba sprawozdanie to wzięła dzisiaj pod obrady. Przeciw temu powstali deputowani radykalni, domagając się odroczenia obrad aż do następnego tygodnia. Wniosek ich został jednak odrzucony. Następnie w dalszym ciągu obrad nad politycznemi przedłożeniami rządu, prezydent ministrów postawił kwestyę zaufania przy głosowaniu nad artykułem, który orzeka, że władze bezpieczeństwa mają prawo ze względów porządku publicznego zakazać publicznych zgromadzeń, a przeciw stawiającym opór zastosować §. 434 ustawy karnej. Na żądanie skrajnej lewicy głosowano imiennie i przyjęto wspomniany artykuł większością 180 głosów przeciw 113.

Włoska rada gabinetowa uchwaliła na wypadek, gdyby obstrukcya w parlamencie włoskim trwała dalej, wyeliminować z politycznych przedłożeń wszystkie postanowienia, tyczące się ustawy o zgromadzeniach i ustawy o stowarzyszeniach, jak również zakazu strejków urzędników pocztowych i kolejowych. Wszystkie te postanowienia zostaną wprowadzone w życie za pomocą królewskiego rozporządzenia, a następnie przedłożone będą parlamentowi do zatwierdzenia. Na sobotniem posiedzeniu Izba posłów nie mogła załatwić wniosku w sprawie zapobieżenia obstrukcyi, ponieważ okazał się brak kompletu.

W Belgradzie rozrzucono manifest, wzywający młodzież serbską do walki przeciw rządowi i dynastyi, celem oswobodzenia Serbii. Manifest mówi o zapewnionej pomocy Rossyi i Czarnogóry. Półurzędowe dzienniki serbskie twierdzą, że manifest wyszedł ze strony komitetu, mającego siedzibę w Czarnogórze; opozycya zaś twierdzi, że to sam rząd podsunął ten manifest, aby mieć pretekst do prześladowań.

Serbski agent dyplomatyczny w Konstantynopolu udał się w piątek do sułtana z zażaleniem z powodu przekroczenia granicy przez Albańczyków i żołnierzy tureckich. Zagroził on, że gdyby rząd turecki nie przywrócił porządku na granicy, Serbia wystąpićby musiała bardzo energicznie. Sułtan dał rozkaz posłowi tureckiemu w Belgradzie, by wspólnie z komisyą serbską rzecz na miejscu zbadał.

W Paryżu panuje jeszcze ministeryalne *interegnum*! Misya Poincairégo się nie udała, a obecnie jeszcze właściwie nie wiadomo, komu Loubet powierzy bardzo niewdzięczne i trudne obecnie zadanie złożenia nowego rządu. Nad sytuacyą ciągle jeszcze góruje sprawa Dreyfusa, która mimo uchwalonej rewizyi, rzuca złowrogie refleksy naokoło. Ona to właściwie udaremniła powstanie gabinetu Poincairégo, i ona nie mała będzie trudnością dla jego domniemanego następcy, Delcassé lub Waldeck-Rousseau. Anti-rewizyoniści bowiem mimo uchwały trybunału kasacyjnego nie dali jeszcze za wygrane i chcą obecnie wywrzeć wpływ na sąd wojenny, który zbierze się w Rennes, a do tego potrzebują rządu, zbliżonego do ich zapatrywań. Prasa paryska ubolewa w ogóle nad upadkiem Paincarégo, który nie będąc jeszcze ministrem, musiał cofnąć się i ustąpić. Radykali nie dopuścili go do władzy, występując przeciw różnym kandydatom do tek ministeryalnych i tak najpierw podnieśli zarzuty przeciwko Barthou, który miał zostać ministrem robót publicznych, ponieważ Barthou, jako minister spraw we-

wnętrznych w gabinecie Méline'a, ściągnął na siebie nienawiść robotników i niechęć radykałów. Wprawdzie Barthou odłączył się obecnie od grupy Méline'a, ale partya radykalna nie zapomniała jeszcze poprzednich jego rządów ministeryalnych; Ribotowi zarzucali, że był projektodawcą wniosku o odroczenie sprawy generała Merciera; Sarrienowi — że nie posiada energii, niezbędnej w obecnych warunkach na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. Wreszcie domniemana zmiana zapatrywania Krantza na sprawę Dreyfusa zjednała mu wielu przeciwników i dzienniki radykalne niechętnie przyjęły wiadomość, że Krantz ma zostać ministrem marynarki.

Nie podlegały zarzutom tylko trzy kandydatury: Delcasségo na ministra spraw zagranicznych, Delombrea na ministra finansów i senatora Monisa na ministra handlu.

Podobno Sarrien, pod presyą swych radykalnych przyjaciół, miał oświadczyć Poincarému że nie może zasiadać w jednym gabinecie z p. Barthou. Nie mało zaszkodziła planom Poincarégo i nie małe zamieszanie wywołała opowieść dziennika *Libre Parole*. Dziennik ten utrzymuje, że Casimir-Périer, były prezydent republiki, odgrywający ważną rolę w sprawie Dreyfusa, odwiedził wczoraj Krantza w ministerstwie wojny i po tej wizycie Krantz miał oświadczyć, że nie przyjmie teki w żadnym rewizyonistycznym gabinecie. — Wczoraj więc Poincaré, po widzeniu się z Krantzem, pojechał do Casimir-Périera i pytał go o szczegóły jego rozmowy z Krantzem. Casimir-Périer miał na to odpowiedzieć, iż rząd, ścigając Merciera i Paty de Clama, jest na fałszywym tropie, gdyż oficerowie ci spełnili tylko swój obowiązek; dopuszczono się wprawdzie formalnego wykroczenia, przedkładając sędziom w roku 1894 tajne dokumenta, ale wina Dreyfusa jest zkądinąd dostatecznie udowodnioną, i dlatego on, Casimir-Périer, potępia całą rewizyonistyczną kampanię.

Faktem jest, że Poincaré konferował z Casimir-Périerem; ale cała powyższa ta wiadomość o ich rozmowie brzmi dosyć nieprawdopodobnie i szczególnie ze względu na podejrzane źródło: dziennik antisemicki i przeciwny rewizyi, — wymaga sprawdzenia. To też zaraz, jak wiadomo, *Agencya Havasa* zaprzeczyła stanowczo doniesieniom niektórych dzienników, jakoby Casimir-Périer powiedział do Krantza, ze uważa rewizyę procesu Dreyfusa za pożałowania godną.

Temps donosi z Arcachon, że tamtejszy urząd cłowy skonfiskował znajdującą się na przybyłym z Barmouth okręcie angielskim broń, w bardzo znacznej ilości. Podobno broń ta była przeznaczona dla komitetu karlistów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zakopane, 19 czerwca. Wczoraj o godzinie pół do 12 w południe przybył tu Najd. Arcyksiążę Rainer w towarzystwie 17 oficerów, członków kursu na oficerów sztabowych. Naprzeciw Najd. Arcyksięcia wyruszyła banderya góralska ze stu przeszło jeźdźców złożona. Przy bramie tryumfalnej, wzniesionej obok zakładu dr. Chramca, odbyło się urzędowe powitanie przez prezesa rady powiatowej p. Adama Uznańskiego, starostę nowotarskiego p. Józefa Rudzkiego, przez hr. Zamoyskiego, naczelników władz miejscowych i radę gminną. Mimo ulewnego deszczu zebrały się także tłumy ludności. Najd. Arcyksiążę wysiadł z powozu i przyjął przedstawienia obecnych. W zakładzie dr. Chramca powitał Dostojnego Gościa właściciel i kierownik zakładu, którego Najd. Arcyksiążę wypytywał szczegółowo o zakład i stosunki zakopańskie.

Następnie Najdost. Arcyksiążę rozkazał banderyi przedefilować przed sobą.

O godzinie 1 odbył się obiad, na który prócz oficerów otrzymali zaproszenie panowie: Uznański, hr. Zamoyski, starosta Rudzki, dyrektor szkoły zakopańskiej Kovats, dyrektor klimatyki dr. Ciechomski, proboszcz miejscowy ks. Kaszelewski, oraz dr. Chramiec.

Po czwartej Najd. Arcyksiążę udał się powozem, żeby zwiedzić szkołę zawodową przemysłu drzewnego i szkołę koronkarską. Z okolicznych 10 gmin przybyły deputacye z prośbą o poparcie budowy kolei Zakopane-Sucha Góra, nadto, aby gościniec, prowadzący z Zakopanego do Łysej Polany — doprowadzony był przez Jaworzynę na stronę węgierską. Najd. Arcyksiążę zajął apartamenta w nowym pawilonie dr. Chramca.

Zakopane, 19 czerwca. Najd. Arcyksiążę Rainer zabawił wczoraj w szkołach snycerskiej i koronkarskiej po całej godzinie, okazując nadzwyczajne zainteresowanie. Jego Ces. i Król. Wysokość był także w kościele. Z powodu nieustannego ulewnego deszczu odpadła wycieczka do Kuźnic i przygotowane tańce góralskie. Dziś rano odjechał Najd. Arcyksiążę do Szmeksu; na odjezdnem wyraził wielkie zadowolenie z przyjęcia i zaprosił do towarzyszenia sobie hr. Zamoyskiego, celem poinformowania się u niego o tem, co zamierzały przedłożyć Najd. Arcyksięciu deputacye, których Najd. Arcyksiążę dla braku czasu nie mógł przyjąć. Najd. Arcyksiążę, który był gościem dr. Chramca, pozostawił na szpital w Zakopanem 100 złr., oficerowie zaś, towarzyszący Jego Ces. i Król. Wysokości, na tenże cel 50 złr.

Kraków, 19 czerwca (*Dep. pryw. telef.*) JE. Pan Minister Jędrzejowicz bawił tu wczoraj w przejeździe z Rzeszowa do Wiednia. Z powodu pobytu P. Ministra odbyło się u p. delegata Laskowskiego śniadanie, w którem prócz P. Ministra, jego syna oraz gospodarza wzięli udział: JE. dr. Julian Dunajewski, JE. komendant korpusu baron Albori, radca Dworu prof. dr. Zoll, JE. Roman hr. Potocki, Antoni hr. Wodzicki, dyr. Gustaw Romer i naczelnik dyrekcyi skarbu Michał hr. Dzieduszycki. Wieczorem odjechał P. Minister do Wiednia.

Kraków, 19 czerwca. (*Dep. pryw. telef.*). Izba adwokatów wybrała wczoraj po raz czwarty na dalsze trzechlecie prezesem dr. Władysława Lisowskiego, wiceprezesami Aloizego Malawskiego i Karola Pieniążka.

Walne zgromadzenie przekazało wydziałowi kwestyę unormowania wysokości żądać się mających honoraryów adwokackich w sprawach spornych. Dla tej sprawy ma być zwołane nadzwyczajne walne zebranie członków Izby.

Kraków, 19 czerwca. (*Dep. pryw. tel.*). Przygotowania do drugiego zjazdu dziennikarzy słowiańskich w Krakowie we wrześniu r. b. są w pełnym toku. Wczoraj w lokalu Koła literacko-artystycznego odbyło się pod przewodnictwem dr. Chylińskiego, redaktora *Czasu*, posiedzenie komitetu delegatów trzech pism tutejszych. W obradach wzięli udział przybyli ze Lwowa pp. Liberat Zajączkowski i St. Schnür Pepłowski, z których pierwszy jako prezes, drugi jako sekretarz Towarzystwa dziennikarzy polskich, stanowić będą reprezentacyę tegoż Towarzystwa, pod którego patronatem zjazd przyjdzie do skutku. Ożywioną dyskusyę nad programem zjazdu zagaił p. Chyliński, który podziękował gościom lwowskim za przybycie i zajęcie się zorganizowaniem zjazdu, mającego utrwalić stosunki na zjeździe praskim nawiązane.

Komitet ściślejszy uchwalił kooptować do komitetu obszerniejszego, mającego ułożyć program prac zjazdu, szereg osób ze sfer dziennikarskich i literackich Krakowa. Są to pp.: M. Bałucki, K. Bartoszewicz, K. Czapelski, prof. Czerkawski, Ludwik hr. Dębicki, ks. kanonik Flis, Hopcas, prof. Wł. Jaworski, Karcz, Stan. Kopernicki, dyr. teatru Kotarbiński, O. Ledóchowski, Sewer Maciejowski, prof. Kazimierz Morawski, Jerzy hr. Mycielski, prof. Czesław Pieniążek, hr. Rostworowski, L. Rydel, prof. Aug. Sokołowski, Kaz. Tetmajer, dr. St. Tomkowicz i prof. M. Zdziechowski. Pierwsze posiedzenie tego obszerniejszego komitetu odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Do komitetu ściślejszego, który ma wypracować projekt programu referatów na zjeździe, kooptowani pp. Beaupré, Ehrenberg i Michał Konopiński.

W ciągu dnia dzisiejszego uda się trzech członków komitetu do prezydenta miasta p. Friedleina, jako gospodarza miasta, aby go zawiadomić o terminie zjazdu.

Kraków, 19 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Słuchaczy Politechniki lwowskiej, którzy przybyli tu w liczbie kilkudziesięciu dla zwiedzenia robót wodociągów pod przewodnictwem profesorów Niedźwieckiego, Thuliego, Rychtera i Skibińskiego, przyjął wczoraj dyrektor wodociągów Ingarden, inżynier Świeżyński i inni technicy krakowscy. Dzisiaj zwiedzali roboty wodociągowe w ulicy Wiślnej, skąd udali się na Błonia do zakładu pompowego, poczem wycieczka opuści Kraków.

Kraków, 19 czerwca. (*Dep. pryw. tel.*). Przedstawiona tu w sobotę premiera p. t. „Biała gołąbka“ okazała się mało sceniczną. Wykonanie było bardzo dobre.

Kraków, 19 czerwca. (*Dep. pryw. telef.*). Batalion 13 strzelców, stojący załogą w Bochni, będzie obchodził w lipcu uroczystość 50 letniego istnienia. Dnia 1 lipca rano odbędzie się Msza polowa, w południe obiad w Kasynie oficerskiem, po południu zabawa dla podoficerów i szeregowców. Dnia 3 lipca nastąpi uroczyste poświęcenie pomnika, wzniesionego przez oficerów tym członkom batalionu, którzy padli pod Königgrätzem.

Wiedeń, 19 czerwca. Zapowiedziane na dziś audyencye ogólne, a na jutro inspekcya artyleryi, zostały odwołane. Na piątek i sobotę zarządzono dalsze przeglądy wojsk w Bruck nad Litawą. Gdyby Najj. Pan do czwartku wieczorem nie był jeszcze zdrów zupełnie, to i te inspekcye odpadną.

Monarcha onegdaj jeszcze jak zwykle przyjechał z Schönbrunnu do Burgu i załatwiał sprawy bieżące. Dopiero wieczorem uczuł się niezdrowym. Dzień wczorajszy przepędził w pokoju, mimo to jednak przyjął generał-adjutanta Bolfrasa, który przedłożył Mu akta do podpisu.

Przyboczni lekarze prof. Wiederhofer i Kerzl uznali dziś przed południem stan zdrowia Monarchy jako zadowalniający.

Wiedeń, 19 czerwca. Najj. Pan skutkiem przeziębienia dostał tak zw. postrzału i z tego powodu będzie się musiał przez kilka dni oszczędzać.

Wiedeń, 19 czerwca. Przybycie ministrów węgierskich Szella i Lukacsa dzienniki tutejsze łączą z rokowaniami obu Rządów w sprawie Banku austro-węgierskiego i w sprawie podatku od piwa.

Wiedeń, 19 czerwca. Nie autentyczna wprawdzie, jednakże zwykle dobrze poinformowana korespondencya lokalna podaje niektóre szczegóły o nowym podatku od piwa. Mianowicie dotychczas podatek ten wynosił 34 hellerów od hektolitra. Browary, produkujące 15.000 hektolitrów rocznie, otrzymają 5 do 15 procent opustu. Browary, produkujące więcej niż 15.000 hektolitrów, zmuszone będą prowadzić rejestra. Browary, eksportujące piwo poza granicę cłową, otrzymają 3 korony 40 hellerów zwrotu od hektolitra. Na odpadki, to jest na piwo marnowane przez przelewanie do beczek, odlicza się 4 prc.

Wiedeń, 19 czerwca. Wczoraj przed południem odbyło się tutaj 55 zgromadzeń socyalistycznych. Reprezentanci Rządu musieli wielokrotnie interweniować, wskutek gwałtownych przemówień, jakie na tych zgromadzeniach wygłaszali mowcy socyalistyczni.

Po zamknięciu zgromadzeń, uczestnicy usiłowali urządzić demonstracye — do których policya nie dopuściła. Również nie dopuściła policya do większej demonstracyi, którą zamierzano urządzić przed mieszkaniem antisemickiego posła Schneidera w Meidling. Ogółem aresztowano 10 osób.

Wiedeń, 19 czerwca. *Vaterland* donosi z Hagi, że katoliccy członkowie sejmu holenderskiego nie przyjęli zaproszenia na uroczystości, urządzone przez rząd holenderski, na cześć delegatów biorących udział w konferencyi pokojowej, a to w tym celu, aby przez to ponownie zaprotestować przeciw wyłączeniu Papieża z konferencyi.

Berno (morawskie), 19 czerwca. Dziś odbyło się ponowne zgromadzenie strejkujących robotników, w którem wzięło udział 10.000 robotników. Wszyscy przemawiający robotnicy i robotnice wzywali do wytrwania w strejku. Uchwalono następnie rezolucyę w tym duchu, a po zgromadzeniu wypłacono wszystkim strejkującym po 70 ct. zasiłku.

Monachium, 19 czerwca. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand brał wczoraj udział w obiedzie familijnym, wydanym na jego cześć przez księcia regenta Luitpolda.

Po południu odwiedził Najd. Arcyksiążę w towarzystwie księcia regenta pole wyścigów w Riem a następnie zwiedził wystawę sportową.

Publiczność przyjmowała Najd. Arcyksięcia nadzwyczaj serdecznie.

Podczas wyścigów w Riem spadł z konia książę Zygfryd bawarski. Książę stracił w pierwszej chwili przytomność; według zdania lekarzy nie ma jednak żadnego powodu do obawy.

Berlin, 19 czerwca. Bank państwa podwyższył procent od eskontu weksli na $4^1/_2$ a od lombardu na $5^1/_2$ prc.

Brunsbuettel, 19 czerwca. Podczas obiadu galowego, który się odbył po wczorajszej regacie żaglowców, cesarz Wilhelm wzniósł toast. Wskazawszy w nim na trwałą podstawę Niemiec, stworzoną przez swego dziadka i ojca, cesarz rzekł, iż Niemcy mocą swojej spoistości stały się niepokonaną potęgą, z której każdy liczyć się musi. Naród niemiecki, jak szlachetny rumak pełnej krwi chce zawsze zajmować naczelne miejsce.

Hamburg, 19 czerwca. Na wczorajszych wyścigach w biegu o derby (100.000 marek) pierwszą nagrodę wziął koń „Galifard“ barona Springera, drugi przybył „Namouna“ Naumana, trzeci „Bon vivant“ br. Koenigswartera.

Bukareszt, 19 czerwca. Doniesienie dzienników, według którego rząd rumuński zamierza zakazać wywozu zboża, jest błędnem.

Belgrad, 19 czerwca. Według otrzymanych przez tut. rząd wiadomości, rozruchy na granicy Albańskiej powtórzyły się w nocy z 14 na 15 b. m. Liczne regularne wojska tureckie i bandy albańskie przekroczyły ponownie granicę serbską i 15 b. m. uderzyły na strażnicę serbską w Propachticy, którą splądrowano i podpalono. Następnie obsadziły oddziały te kilka ważnych pozycyj strategicznych po stronie serbskiej granicy. W dniu 17 b. m. toczyły się poważne walki w okolicy blokauzów w Braince i Gubawicy.

Obecnie z Branii donoszą, że walki graniczne powtórzyły się znowu w nocy. Dwa serbskie bataliony piechoty udały się na miejsce wypadków.

Rzym, 19 czerwca. Na dzisiejszym konsystorzu Papież mianował 11 nowych kardynałów, których nazwiska już przed kilku tygodniami wymienione były jako kandydatów. Między innymi został kardynałem arcybiskup gorycki Missia. Dalej Papież prekonizował wielu arcybiskupów i biskupów, między innymi na metropolitę lwowskiego ks. Kuiłowskiego, a ks. Szeptyckiego na biskupa w Stanisławowie.

Haga, 19 czerwca. Niemiecki delegat profesor Zorn udał się do Berlina, jak słychać w tym celu, aby złożyć sprawozdanie o obecnym stanie obrad w przedmiocie utworzenia trybunału rozjemczego.

Paryż, 19 czerwca. Senator Waldeck-Rousseau czyni przyjęcie misyi utworzenia gabinetu zależnem od tego czy dozna poparcia niektórych osobistości. W szczególności idzie mu o to, aby Casimir-Périer przyjął tekę wojny.

Paryż, 19 czerwca. *Agencya Havasa* donosi, że komenda 29 korpusu poczyniła bardzo obciążające doniesienia do prokuratoryi w sprawie aresztowanego w Nizzy generała włoskiego Gillety. W pakunkach jego znaleziono jeden nabój karabinowy najnowszego typu, wprowadzonego dla wojska francuskiego.

Większość dzienników oświadcza się przychylnie wobec utworzenia gabinetu z Waldeck-Rousseauem na czele. Dotychczas W. Rousseau jako przyszłych członków swego gabinetu wymienił tylko dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Delcassé i dep. Milleranda. Niektóre dzienniki wspominają o wciągnięciu w kombinacyę Casimir-Périera.

Paryż, 19 czerwca. Casimir-Périer oświadczył ostatecznie wczoraj wieczorem, że nie przyjmie teki wojny, którą mu ofiarował Waldeck-Rousseau.

Waldeck-Rousseau chociaż przywiązywał wielką wagę do pozyskania Casimir-Périera, zdecydowany jest jednak misyę swą przeprowadzić i utworzyć gabinet unii republikańskiej, jednakowoż prawdopodobnie z wykluczeniem socyalistów.

Paryż, 19 czerwca. W ostatniej chwili poczęły obiegać pogłoski, że jeżeliby Waldeckowi-Rousseau nie powiodło się utworzyć gabinetu, Loubet zwróci się ponownie do Poincarégo. Większość wszakże dzienników sądzi, że to się uda. *Gaulois* donosi, że jeśliby Casimir-Périer stanowczo odmówił przyjęcia teki ministra wojny, to ofiarowaną ona zostanie generałowi Gallifetowi.

Konstantynopol, 19 czerwca. Na polecenie P. ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego ambasada austro-węgierska poczyniła u Porty przyjazne przedstawienia w sprawie zajść granicznych w Jabłonicy. Podobne przedstawienia poczynił poseł austro-węgierski w Belgradzie u rządu serbskiego.

Wiedeń, 19 czerwca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 czerwca 1899: Banknoty w obiegu 638,502.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o (11,932.000); rezerwa kruszcowa 514,212.000 więcej o 2,134.000); portfel wekslowy 139,088.000 (mniej o 14,031.000); lombard papierów 21,483.000 (mniej o 263.000); banknoty wolne od podatków 86,267.000 więcej o 14,587.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 353·50, Akcye węg. zakł. kredyt. 381·—, Akcye Anglobanku 149·50, Akcye Unionbanku 310·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 233·75, Akcye Bankvereinu 269·—, Akcye Bodenkredit 460·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 349·12, Akcye kolei południowej 68·20, Akcye tramwayowe 468·—, Akcye kolei Elbethal 256·50, Akcye kolei północnej 335·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpine 226·75, Akcye Rima Muranyi 299·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. —·—, Akcye fabryki broni —·—, Akcye tureckie tytoniowe 136·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·20, Renta majowa 100·20, Austryacka renta koronowa 99·85, Węgierska renta koronowa 96·05, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·90, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·30, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·70, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 96·50, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·10, Losy tureckie 61·90, Marki 58·95, Rubel 127·12. Lombardy —·—. Tendencya słaba.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 czerwca 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. hr. Milewski z Rossyi, Z. hr. Starzeńska z Warszawy, S. hr. Plater z Moszkowa, W. hr. Michałowski z Gorlic, A. hr. Poniński z Przemyśla, W. hr. Lasocki z Warszawy, K. br. Goutier z Turynu, F. Kowarski z Wiednia, Dr. W. Jabłoński z Rzeszowa, R. Lewandowski z Rekliniec.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 19 czerwiec 1899.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	286	—	290	—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	384	—	394	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200	—	201	—
Tow. dla przedsięb. elektrycznych po 200 złr.	210	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97	50	98	20
4% los w 56 lat	95	80	96	50
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	—	97	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	20	94	90
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	75	28	—
„ Stanisławowa	55	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	—	—	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	22	1	2.
„ papierowy	127	20	128	20
100 marek niemieckich	58	70	59	15

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwiec 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.25	100.45
luty-sierpień	100.15	100.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.—	100.20
kwiecień-październik	100.—	100 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	172.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.50	140.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	195.15	196.75
„ „ 1864 po 50 zł.	195.15	196.75
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	148.—	149.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.50	119.70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.10	100.30
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.50	118 25
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	117.75	118.25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	125.60	126.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.60	99.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.10	212.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.55	99.85
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	98.80	99.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.30
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.60	99.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	117.75	118.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.15	119.35
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.45	96.65
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.30	101.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.25	139.25
„ poż. premiowa za 100 zł.	161.—	161.75
„ „ „ za 50 zł.	161.—	161.75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.25	97.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.50	130.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	108.75	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.60	97.60
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	96.50	97.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.10	94.20
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.75	36.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.40	63.90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	101.25	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	97.40	98.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.70	120.70
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
„ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	110.80
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.90	96.20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.30	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.90	96.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.10
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	104.25	105.—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.20	101.20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	114.50	115.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.—	100.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.—	100.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89.60	90.60
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.75	98.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.80
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.75	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	97.10	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	7.—	7.70
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	203.—	203.50
Clary 40 zł. mk.	68.—	68.50
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	162.—	170.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	64.75	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	21.30
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.—	11.60
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	86.—	87.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.50	29.—
St. Genois 40 zł. mk.	83.75	84.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	57.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	72.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	152.—	152 40
Peszt. banku handl. 500 zł	1420.—	1422
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.—	356 50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	386.—	386 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	730.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	237.50	238.—
„ Austro-węg. 600 zł.	920.—	923 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	316.50	317.50
Czesk. banku związk. 100 zł	134.—	134.50
Zivnostenska banka 100 zł.	132.50	133.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3350.—	3360.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	287.50	289 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	—.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	393.—	401.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	356.—	358.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	234.05	234 55
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1235.—	1242.—
Schodnicy 500 kor.	854.—	862.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	136 50	137.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	185.—	186 50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.70
Paryż za 100 fran.	47.80	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.57	44.67
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.55	47 62
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.68	5.71
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.78	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.92	59.—
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.60	44.70
Ruble	1.27—	1.27—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. I. 31/99 1 (4651 2—3)

Przeciw Ignacemu Grzybowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Bieczu przez Katarzynę z Wenców Setlik pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 175 gm. k. Binarowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 lipca 1899 o godz. 9 w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Ignacego Grzyba, ustanawia się p. Gabryela Orzarkiewicza, c. k. not. w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. T. II. 3/99 1 (4207 2—3)

Von dem k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Rzeszów Abtheilung II. wird über Ansuchen der Böhmischen Escomptenbank in Prag die Einleitung der Amortisirung des in Verlust gerathenen von J. H. Kusebach Sohn ausgestellten, von Abraham Babad et Chaskel Reicher angenommenen, am 15 Mai 1898 in Rzeszów zahlbaren durch Bianco-Giro des Ausstellers an die Böhmische Escomptebank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptebank-Filiale in Warnsdorf und durch Giro der letzteren an die Böhmische Escomptebank in Prag übergegangenen Prima-Wechsels ddto Rzeszów 1 Dezember 1898 auf 300 fl. ö. W. bewilligt

Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert diesen Wechsel so gewiss binnen 45 Tagen vom Tage der Verfallzeit des Wechsels dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden wurde.

Rzeszów, am 12 Mai 1899.

L. cz. C. II 67/99 1 (4652 2—3)

Przeciw Franciszkowi, Michałowi i Marcinowi Niemcom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Annę Kijek i spól pozew o 205 zł. 77 ct. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 1 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Franciszka, Michała i Marcina Niemców, ustanawia się p. Wojciecha Niemca w Ołpinach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 23 maja 1899.

L. cz. T. 8/992 (4275 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi Nr. 9674 na 700 zł. opiewającej, ażeby takową temuż sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu, książeczka ta uznaną zostanie za amortyzowaną i pozbawioną wszelkiej mocy.

Kołomyja, 9 kwietnia 1899.

L. cz. P. 248/98 (4217 2—3)

C. k. Sąd powiatowy O. IV w Samborze w sprawie pupilarnej po bł. p. Salkem Stein zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Amalię vel Małkę Stein, iż w tutejszym sądzie pertraktowaną jest sprzedaż realności spadkowej lk. 147 w Samborze (dzielnica lwowska) wykazem hipotecznym 160 gminy Sambor objętej i że dla zastępstwa jej w tej sprawie kuratorem ad actum Jakób Trichter z Sambora jest mianowanym.

Wzywa się zatem Amalię Stein, by w ciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu się bądź osobiście w sądzie celem ochrony swych praw zgłosiła lub też pełnomocnika swego w sądzie ustanowiła, gdyż inaczej szkodliwe dla niej skutki prawne sama sobie przypisać będzie musiała.

Sambor, 5 kwietnia 1899.

G. Z. Cg. I. 42/99 1 (4612 3—3)

Wider Eduard Carl Graf von Oppersdorf, zuletzt in Równe wohnhaft, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Kreis Gerichte in Jasło von der prot. firma Ed. Hasenörl durch Dr. Moritz Kaufler, Adv. in Wien (I. Marc-Aurelstrasse Nr. 9) wegen 4401 fl 62 kr. ö. W., eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung auf den 13 Juli 1899 vormittags 10 Uhr bei diesem Gerichte Zimmer Nr 29 anberaumt.

Zur Wahrung der Rechte des Herrn Eduard Carl Grafen von Oppersdorf, wird Herr Dr. Stanislau Michnik, Adv. in Jasło zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet, oder einen B vollmächtigten namhaft nacht.

K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung I.
Jasło, am 29 Mai 1899.

Licytacye.

L. cz. E. 1398/98 (3) (4563 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu zastąpionego przez adw. dr. M. Stanieckiego odbędzie się dnia 12 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kałuszu licytacya realności lwh. 515 ks. gr. Podhorki składającej się z parcel grunt. lk. 178|1, 179|2, 182|2, 184|2, 3396 oraz realności lwh. 306 tejże księgi, składającej się z parc. gr. lk. 84|2, 84|3, 87, 90|3, 91|3, 1591|2, 1592|1, 1659|1, 1665|1, 2418, 2419, 2420, 2422, 2423, 3362|5.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 725 zł. a to realność lwh. 515 na 345 zł., zaś realność lwh. 306 na 380 zł.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 515, 230 zł. zaś co do real. lwh. 306, 253 zł 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 25 maja 1899.

L. cz E. 66/99 (4) (4666 2—3)

Na żądanie Jakóba Tanenbauma, odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya 6/18 części realności objętej wyk. hip. l. 1018 księgi grunt. gminy kat. Zbaraż, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 100 zł.

Najniższa cena wynosi 66 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 14 maja 1899.

L. cz. E. 1611/98 (3) (6773 2—3)

Na żądanie Bukowińskiego zakładu kredyt. ziemskiego w Czerniowcach zastąpionego przez p. adw. dr. Moritza Paschkisa odbędzie się dnia 13 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Śniatynie licytacya realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat Budzyłów objętej, zobowiązanego Wasyla Lazarenko Piotra własnej, składającej się z parc. bud. 44 i gr. 1218/1, 1220, 1221, 1222, 1379/1, tudzież realności lwh. 113 tejże samej księgi gruntowej zobowiązanego Ołeksy Mazurkiewicza własnej składającej się z parc. bud. 52 i grunt. 1209, 1210, 1211, 2081 wraz z przynależnościami, składającemi się z 25 korcy kukurudzy należące do posiadłości lwh. 113 objętej.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione: a) realność lwh. 87 objęta na 370 zł. b) realność lwh. 113 objęta na 230 zł. przynależności zaś na 4 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 246 zł. 33 ct., ad b) 156 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 24 kwietnia 1899.

G. Zl. E. 292/98 (2) (4294 1—3)

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit Anstalt in Czernowitz, vertreten durch Dr. Moritz Paschkis Adv. in Czernowitz, findet am 13 Juli 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 9 die Versteigerung des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 81 des Grundbuches der Katastralgemeinde Capowce, bestehend aus der Bauparzelle Nr. 246 und Grundparzellen Nr. 85/1, 206, 148/2, 680/2, 907, 936/2, 1276, 680/1, 448, 72/2, 531/1, 532/1 und 1506, sammt Zubehör, bestehend aus Vieh, Getreide und Wirtschaftsgeräthen, des Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 474 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle Nr. 687 ohne Zubehör und der Einl. Zl. 772 derselben Gemeinde, bestehend aus der Grundparzelle Nr. 1733/2 ohne Zubehör statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft der Einl Zl. 81 ist auf 1350 fl., der Einl. Zl. 474 auf 100 fl. und der Einl. Zl. 772 auf 150 fl. Ö. W. und das Zubehör auf 301 fl. Ö. W. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt: ad 1) 1100 fl. 66 kr., ad 2) 66 fl. 66 kr, ad 3) 100 fl. Ö. W., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden, (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastrauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an diesen Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht inKenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung II.

Tłuste, am 26 Jänner 1899.

L. cz. E. 666/98 (5) (4231)

Na żądanie Reginy Lubaschowej i Salomei Fischlowitzowej, zastąpionych przez dr. Leona Fischlowitza, odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 183 ks. Dębniki, Kazimierza Cholewy własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 11592 zł.

Najniższa cena wynosi 5796 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 7 kwietnia 1899.

L. cz. E. 106/99 (7) (4565)

Na żądanie Dawida Grüssa, handlarza w Kulikowie, odbędzie się dnia 13 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya a) realności whl. 392 gminy Kulików, składającej się z parcel bud. 460 i 462 (dom mieszkalny drewniany i mniejszy domek) i parc. gr. 406 (ogród), b) realności whl. 1073 gminy Kulików, składającej się z parc. gr. 1279, 1280, 1281 i 1282 (grunt).

Wartość zlicytować się mających nieruchomości podanych jest: ad a) na kwotę 1002 zł. 50 ct., ad b) na kwotę 150 zł.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 567 zł. 91 ct., zaś ad b) kwotę 100 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, dnia 1 maja 1899.

L. cz E. 353/98 (5) (4433)

Na żądanie Katarzyny Bisek i spólników, odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie licytacya 1/4 części realności lwh. 8 ks. gr. gminy kat. Żdżary, Jana Barnasia własnej.

Część 1/4 nieruchomości powyższej, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 571 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 380 zł. 93 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 20 kwietnia 1899.

L. cz. E. 474/99 (4) (4584)

Na żądanie gal. zakładu kredyt. ziemskiego w lk. we Lwowie odbędzie się dnia 13 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Złoczowie licytacya realności pod lk. 106 w Podlipcach położonej lwh. 69 i 458 księgi gr. gm. kat. Podlipce wraz z przynależnościami do pierwszego z tych ciał należącemi a składającemi się z pary koni, dwóch krów, 1 jałówki, 1 byczka, 1 wózka, 1 pługa żelaznego, 1 brony i 1 sieczkarni o 2 nożach.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ciało lwh. 69 na 1429 zł. a drugie na 178 zł. aw. a przynależności pierwszego na 219 zł. a. w. drugie przynależności nie ma.

Najniższa cena pierwszego ciała wynosi 1098 zł. 66 ct. zaś drugiego 118 zł. 66 ct., poniżej tych ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 10 maja 1899.

L. 21941 (4707 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych we Lwowskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901, odbędzie się dnia 5 lipca 1899 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1899 wynoszą 4110 zł. 82 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno jeżeliby, zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. E. 386/98 (5) (4028 1—3)

Na żądanie p. Mechla Dzimera, negocyanta w Żabiu odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lwh. 73 ks. gr. gminy Krzyworównia objętej z parc. bud. l. 30 (zniesiona) i z parc. grunt. l. 1071, 1072, 1085 i 1086 się składającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 610 zł.

Najniższa cena wynosi 406 zł. 67 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 12 kwietnia 1899.

L. cz. E. 393/98 (6) (4682)

Na żądanie Józefa Malinowskiego w Poturzycy odbędzie się dnia 10 lipca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya ciała hipotecznego objętego wyk. hip. L. 56 ks. gr. gm. Tuszków należącego do Tomasza Fedoryszyna z Bełza a składającego się z parc. grlk. 232 rola 233 pastwisko, 234 rola, 235 pastwisko łącznej przestrzeni dwóch morgów 1300 kw. sążni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 580 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 386 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym,w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bełz, dnia 22 kwietni 1899.

L. cz. E. 482/98 (4) (4690)

Na żądanie wspólnej kasy sierocej w Myślenicach zastąpionej przez kuratora adw. dr. Klakurkę, odbędzie się dnia 11 lipca 1899 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr III. licytacya realności lk. 147 w Dolnej wsi położonej, a lwh. 140 ks. gr. tejże gminy objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3372 zł., przynależności zaś na 330 zł.

Najniższa cena wynosi 2451 zł. 32 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 5 czerwca 1899.

L. cz. E. 1136/98 (6) (4459)

Na żądanie Babetty Singerowej z Tarnowa odbędzie się dnia 14 lipca 1899o godz. 10 rano w sądzie tutejszym biuro 12 licytacya połowy realności lwh. 363 gm. Dąbrowa do Józefa Badera i Bruchy z Baderów Majerhoffowej należącej.

Połowa tej realności, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 375 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 187 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 7 maja 1899.

L. cz. E. 1016/98 (3) (4692 1—3)

Na żądanie p. Nussina Laksa, odbędzie się dnia 4 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 557, 4/16 części realności lwh. 556 i 1/5 części realności 554 ks. gr. gm. kat. Rudniki objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 399 zł. 24 ct., przynależności zaś na 97 zł.

Najniższa cena wynosi 330 zł. 82 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 13 maja 1899.

L. cz. VIII. 1820/96 (7/III) (3762 1—3)

Na żądanie Jędrzeja Kowalczuka w Brodach odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze 9 w Brodach licytacya połowy realności wyk. hip. l. 1116 gm Brody spadkobierców Melanii Sakaluk własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 189 zł. $42^1/_2$ ct.

Najniższa cena wynosi 126 złr. $28^1/_3$ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 3 maja 1899

L. cz. E. 2073/98 (4) (4689)

Na żądanie Leiby Marmoroscha, odbędzie się dnia 4 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya 7/24 części realności whl. 595 ks. gr. gm. Chomczyn, Anny Podlitejczuk Spólnickiej własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i poddasza.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę z przynależnościami, jest ocenioną na 197 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 131 zł. 60 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kossów, dnia 7 kwietnia 1899.

L. cz. E. 172/99 (3) (4693)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 7 lipca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 754 i 755 gm. Pniów, Jakóba i Jurka czyli Marka Kuzmiraków.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) 3/4 i 1/3 realności whl. 754 na 69 fl. 75 ct. (grunta), b) realność whl. 755 na 169 zł. 21 ct. (grunta), przynależności nie ma.

Najniższa cena wynosi a) 46 zł. 50 ct., b) 112 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 26 maja 1899.

L. cz. E. 218/69 (2) (3796)

Na żądanie Andrzeja Strzeleckiego, odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. ponowna licytacya całych ciał hipotecznych whl. 167, 168, 169, 375, 578, 580 i 581 ks. gr. gminy Usznia objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 397 zł.

Najniższa cena wynosi 264 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Olesko, dnia 24 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1243/98 (4) (4657 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy, odbędzie się dnia 4 września 1899 roku o 8 godzinie rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Limanowy licytacya połowy realności lwh. 69 gm. kat. Stopnice szlacheckie, dłużnika Jędrzeja Sliwy własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na ośmdziesiąt siedm zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 3/4 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 10 czerwca 1899.

L. cz. E. 1515/98 (2) (4497 1—3)

Na żądanie Ignacego Wałka, zastąpionego przez adwokata dr. Nowaczyńskiego w Mielcu odbędzie się dnia 14 lipca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya a) połowy realności lwh. 81 i b) 5/20 części realności lwh. 44 gm. Goleszów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1532 zł. 10 ct. ad b) na 58 zł. 18 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 1021 zł. 40 ct. ad b) 38 zł. 78 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 3 czerwca 1899.

Konkursa.

L. 13595 (4706 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela muzyki i śpiewu w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie z kwalifikacyą na nauczyciela muzyki i śpiewu, tudzież gry na skrzypcach, na fortepianie i na organach w seminaryum nauczycielskiem.

Pierwszeństwo mieć będą kompetenci, którzy posiadają przytem kwalifikacyę do szkół ludowych pospolitych.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe przyznane nauczycielom szkół ćwiczeń po myśli ustawy z 29 września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o rzeczoną posadę winni wnieść swe należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 12 lipca 1899.

Kompetenci, którzy pełnią obowiązki w szkołach publicznych, a pragną, aby lata spędzone w dotychczasowej służbie, były im na posadzie o którą się ubiegają, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania im dodatków pięcioletnich po myśli §. 14, względnie 10 cytowanej ustawy winni w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie roszczą sobie pretensye do korzyści, które na podstawie rzeczonych przepisów ustawy mogą osiągnąć.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12 czerwca 1899.

L. W. kr. 35932/99 (4709 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w rocznej kwocie ośmiuset (800) zł. w. a. z fundacyi stypendyjnej śp. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy szkołę sztuk pięknych w Krakowie, alboteż osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia r. b. a to byli uczniowie c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże szkoły, inni kandydaci bezpośrednio. Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej. W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza kształcić się dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których Isza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, IIga zaś z początkiem drugiego półrocza szkolnego jednak tylko w razie jeżeli stypendysta wykaże, że kształcę się za granicą według planu przedstawionego w podaniu czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 11 czerwca 1899.

L. 14879/99 (4638 2—3)

KONKURS.

Celem nadania utworzonej wskutek prawomocnego orzeczenia c. k. Namiestnictwa z 17 grudnia 1898 l. 51.790 apteki publicznej w miasteczku Korolówka, rozpisuje się konkurs do 31 sierpnia 1899.

Należycie udokumentowane podania należy wnieść w c. k. Starostwie w Borszczowie w powyższym terminie.

Borszczów, dnia 12 czerwca 1899.

C. k. Starosta.

L. 6339 (4670 1—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia opróżnionej przy sądzie a) obwodowym w Tarnowie, b) powiatowym w Pilznie, c) powiatowym w Krośnie posady woźnego z płacą ad a) 300 zł. rocznie ad b) i c) 250 zł. rocznie, dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy rozpisuje się konkurs z terminem do 21 lipca b. r.

Podania o powyższe lub przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy ad a) b) do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie, ad c) do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 14 czerwca 1899.

L. 52896/II (4639 2—3)

KONKURS

Na posady pocztmistrzów przy c. k. urzędzie pocztowym w Ustrzykach dolnych w powiecie Liskim i w Przemyślanach w powiecie Przemyślańskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 550 zł.

Pobory dla Ustrzyk:
Płaca rocznych 550 zł.
za służbę telegraf. 300 zł.
ryczałtu kancel. 150 zł.
i dodatku na expedytora 500 zł.

Dla Przemyślan.
płaca rocznych 550 zł.
za telegraf. 250 zł.
ryczałtu kancel. 120 zł.
dodatku na expedytorów 750 zł. i później, ustanowić się mającego wynagrodzenia za codzienne jazdy posłańcze jedno i dwukonne z Przemyślan do Gajów obok Lwowa i napowrót.

Podania należy wnosić najpóźniej do 22 czerwca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, 13 czerwca 1899.

L. 5981 pr. (4637 2—3)

K O N K U R S.

W celu obsadzenia jednej posady c. k. weterynarza powiatowego z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10 lipca b. r.

Kandydaci winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi po myśli rozporządzenia ministeryalnego z 21 marca 1873 dz. p. p. Nr. 37 oraz w dowody znajomości języków krajowych do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w wyznaczonym terminie, a mianowicie kompetenci będący w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, a inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i w Krakowie przez miejscową c. k. Dyrekcyę policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13 czerwca 1899.

L. 1258

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kołomyi ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu kołomyjskim:

1 na posdę kierownika szkoły 6-klasowej męskiej w Kołomyi.

Z posadą tą połączoną jest płaca 700 zł, 100 zł. jako dodatek za kierownictwo i 240 zł. jako relutum na pomieszkanie.

Pierwszeństwo będą mieli kompetenci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych.

Ewentualnie ogłasza się również konkurs na posadę starszego nauczyciela jednej ze szkół tutejszych męskich.

2. Na posadę rzeczywistego nauczyciela religii gr. kat. szkoły wydziałowej żeńskiej w Kołomyi z roczną płacą 800 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 80 zł.

O posadę tę ubiegać się mogą kapłani kanoniczni ordynowani, których ich władza wyznaniowa zwierzchnicza za uzdolnionych do tego uznała.

3. Na posadę młodszego nauczyciela szkoły 4-klasowej męskiej w Kołomyi z roczną płacą 420 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

4. Na posadę młodszego nauczyciela (młodszej nauczycielki) szkoły 2-klasowej mieszanej na przedmieściu „Wincentówka" w Kołomyi z roczną płacą 420 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

5. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 4-klasowej mieszanej w Gwoździcu z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

6. Na posadę kierownika szkoły 2-klasowej mieszanej w Tłumaczyku z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł. i z prawem do zajmowania wolnego pomieszkania w budynku szkolnym, używania ogrodu szkolnego i morga roli przeznaczonego dla nauczyciela.

7. Na posadę młodszych nauczycieli (nauczycielek) szkół 2-klasowych w Kułaczkowcach, Podhajczykach i Tłumaczyku z roczną płacą 300 zł.

8. Na następujące posady samoistne w szkołach 1-klasowych: a) w Chlebiczynie Leśnym, b) w Debesławcach, c) w Gwoździcu Małym, d) w Ispanie, e) w Iwanowcach, f) w Liskach, g) w Matyjowcach, h) w Ostapkowcach, i) w Rakowczyku, k) w Werbiążu Niżnym, l) w Winogradzie, m) w Załuczu nad Prutem i n) w Zahajpolu

Do tych posad przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 350 zł, prawo do zajmowania bezpłatnego pomieszkania w budynku szkolnym i używania ogrodu szkolnego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem Władzy bezpośrednio przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najdalej do 26. lipca br.

Kołomyja, dnia 19 maja 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 2/99 (27) (4678)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Chaję Gitlę Kossową, że w sprawie konkursowej Hirscha Kossa, kupca w Ropczycach, po myśli §. 111 ust. konk. Leib Koretz z Ropczyc kuratorem dla niej ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5 czerwca 1899.

L. cz. V. 1/94 (4) (4676)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi Jechela Grumwerga z Kołomyi jako cesyonaryusza firmy Otto Nachod w kwocie 34 zł. 20 ct., do masy konkursowej firmy Preminger & Brecher zgłoszonej, wyznaczam termin na dzień 21 czerwca 1899 godzina 10 rano w biurze Nr. 8 sądu tutejszego, na który wzywam zarządcę masy i wszystkich wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, 2 czerwca 1899.
Komisarz konkursowy.

L. cz. III. 23/97 (31/VI.) (4675)

W sprawie konkursowej Karola Otto, odbędzie się w dniu 31 lipca 1899 o 10 godzinie rano w biurze Nr. 4 oddziału VI. ogólne zebranie wierzycieli, celem powzięcia uchwały co do sprzedaży wierzytelności masalnych po myśli przepisu §. 146 ord. konk., na który się wszystkich wierzycieli masy konkursowej wzywa.

C. k. Sąd krajowy cywilny.
Kraków, dnia 10 czerwca 1899.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/99 (11) (4671)

Na podstawie jednomyślnego wniosku wierzycieli konkursowych na audyencyi w dniu 31 maja 1899 odbytej, postawionego, zamianował tut. Sąd zarządcą masy konkursowej Emanuela Deichesa p. adw. dr. Salomona Scholema w Krakowie, a jego zastępcą kandydata adwokatury dr. Leona Rippe.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 31 maja 1899.

L. cz. S. 2/99 10 (4718)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Markusa Förstera kramarza w Probużnej stałym zarządcą masy Markus Brettschneider z Probużnej, zaś tegoż zastępcą adwokat dr. Nathansohn z Husiatyna ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 20 maja 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I 61/99 1 (4748 1—3)

Przeciw Esterze Gittli 2 im. z Wohlów Katz i innym tudzież niewiadomym z miejsca pobytu Icie Atlas i Jojnie Atlas jakoteż nieobjętej masie spadkowej bł. p. Debory Katz, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Krakowcu przez Reginę Szwadron w Złoczowie pozew o 450 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 czerwca 1899 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanych z życia i miejsca pobytu Ity Atlas i Jojny Atlas tudzież nieobjętej masy spadkowej bł. p. Debory Katz, ustanawia się pana Chiela Metzgera w Wielkich oczach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanych z życia i miejsca pobytu Itę Atlas i Jojnę Atlas tudzież nieobjętą masę spadkową bł. p. Debory Katz w rzeczonej sprawie na tychże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni tudzież spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 22 maja 1899.

L. cz. C. I. 45/99 1 (4760 1—3)

Przeciw Adamowi i Wandzie Gutkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomym, wniesiony został do tut. sądu przez Jana i Teresę Wolaninów pozew o 288 zł. a. w. z p. n.

Do rozprawy ustnej w tym sporze wyznaczono w tut. sądzie pierwszą audyencyę na 27 czerwca 1899 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Adama i Wandy Gutków, ustanowiono Franciszka Gutka w Ulanowie kuratorem.

Ten kurator zastępywać będzie Adama i Wandę Gutków w powyższej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 11 maja 1899

L. cz. C. II 84/99 1 (4747)

Przeciw Maryannie ze Święszków Rapaczowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Annę z Rapaczów Święszkową w Jordanowie pozew o zapłacenie 420 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 30 czerwca 1899 o 3 po południu.

Celem strzeżenia praw Maryanny ze Święszków Rapaczowej, ustanawia się p. adw. dr. W. Kutrzebę w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jordanów, dnia 13 czerwca 1899.

L. cz. A. 736/98 2 (4218 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie, oddział I. wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę z Kozłów Szpakową, aby do spadku po ojcu Wawrzyńcu Koźle zmarłym dnia 1 września 1898 w Jastrząbce nowej z pozostawieniem kodycylu w przeciegu jednego roku od daty edyktu wniosła deklaracyę po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Marcinem Doboszem z Jastrząbki nowej będzie przeprowadzonym.

Tarnów, 31 marca 1899.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł. 1167

Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

„FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach
z papieru sassowskiego wyrobu
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie.
Wszędzie do nabycia. 254

Sezon 1899. **Sezon 1899.**

Świeże wody mineralne

krajowe i zagraniczne ze źródeł naturalnych poleca handel
Karola Bałłabana we Lwowie. 429

Dom Polski w Copotach

(Zopott Südstr. 71 a. b. c. 72) 669

poleca na sezon kąpielowy **mieszkania** większe i mniejsze oraz pojedyńcze pokoje. **Cena pokoju wraz z całodziennem utrzymaniem począwszy od 5 mk.** za dobę. **Całodzienne utrzymanie** bez mieszkania **mk. 3.50. Obiady** w abonamencie po **mk. 1.50. Mieszkanie bezwarunkowo suche.** Położenie nader piękne tuż nad morzem przy parku, bliziutko kurhauzu i kąpielni.
W czerwcu i od 15 września ceny mieszkań zniżone.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Poszukuję pokoju umeblowanego w pobliżu ulicy Trzeciego Maja, od 1go lipca. Ajencya dzienników, Pasaż Haumana 9.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace (trzy poduszki) zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia od 50 ct za metr. Józef Schuster, Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Wdowa, inteligentna i wykształcona w języku polskim i niemieckim, poszukuje miejsca za lektorkę lub do towarzystwa. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Wdowa, Administracya Gazety Lwowskiej.

Poszukuję zmianę urzędu

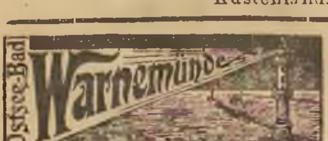
pocztowego w Bukowinie na równorzędny w Galicyi. Dochody roczne 760 zł. Bliższe szczegóły uprasza i udziela Z. K. Lwów, Ajencya dzienników, pasaż Hausmana. 667

Poleca się Magazyn sukień damskich **Józefiny Dąbrowskiej** przy placu **Halickim l. 14, I. piętro.** 670

Wina naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów. 1009

Czereśnie

duże, czarne i czerwone, do gotowania 5 kl. franko, bez kosztów tylko za 2 zł. za zaliczką, jakoteż zielony groch, bób, szparagi, czerwona rzepa, ogórki sałatowe, nowe kartofle po najtańszych cenach.
J. Madotto, Görz.
Küstenland.



Z Berlina na Hamburg 4 g. Frekwencya: 13.018. Prospekta z widokami, planami i połączeniami kolejowemi wysyła
Zarząd kąpielowy.

Meble ogrodowe i pokojowe żelazne, tudzież **chińskie srebro i alpakę** poleca po cenach fabrycznych
Karol Christianus
Lwów, plac Maryacki 7.
obok apteki p. Mikolascha. 660

Nabywa się

zabytki przemysłu artystycznego, przeważnie polskie, a przytem stare sztychy, miniatury i wszelkie antyki. Muzeum przemysłowe w ratuszu od g. 10—2.

Na sezon!

Farby, lakiery i pokosty, lakiery i kremy do bucików, Antimolina, Carbolineum, kule do kręgli i t. p.
Cenniki na żądanie gratis i franco.
Piotr Mikolasch i Sp.
Lwów, ulica Kopernika l. 1.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Ч. 518/99.

Конкурсъ.

На упраздненную стипендію бл. п. Павла Черлюнчакевича, годичныхъ 50 зр. а. в., начиная съ 1899/9 школьнымъ годомъ обвѣщается симъ конкурсъ, съ опредѣленіемъ срока по день 18 (30) іюня 1899 года.

Подаватись могутъ, посредствомъ школьного настоятельства, въ Управляющій Совѣтъ русского народного Института „Народный Домъ“ во Львовѣ, русскіи ученики, посѣщающіи школы гимназіяльныи или реальныи въ Галичинѣ, которыи выкажутся, що

1) суть родомъ изъ Галичины,
2) русской народности и греко-кат. обряда,
3) суть бѣдны,
4) нравственно хорошо ведутся и
5) въ наукахъ хорошо успѣваютъ.

Сродники фундатора, ревнующіи въ наукахъ, будутъ предпочтены.

Право надѣленія того стипендіею прислугуетъ о. Іосифу Черлюнчакевичу, доктору св. Богословія въ Перемышлѣ.

Стипендистъ пользуется надѣленною стипендіею до окончанія школъ гимназіяльныхъ или реальныхъ.

Отъ Управляющого Совѣта русского народного Института „Народныи Домъ“.
Львовъ, 1 (13) іюня 1899.

Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.
Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen



udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom adwokatom, lekarzom, właścicielom, jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych jako to: szyfonów, gradłów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecinnej tudzież dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalń i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, kocó w, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu **„AU LOUVRE“**, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko. 835

Pora wiosenna i letnia
1899.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko	zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej zł. 6·— z lepszej zł. 7·75 z bardzo dobrej zł. 9·— z najlepszej zł. 10·50 z najlepszej	prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, pakłaki, (lodedy) dla turystów, wyborne czesanki, kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie (Morawa).
Próbki darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona.
Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi **wprost** u powyższej firmy na miejscu **fabrycznem** są znaczne.

Wielkie bankructwo!



New York i Londyn nie poszanowały europejskiego kontynentu a wskutek tego została zmuszona jedna z wielkich fabryk wyrobów srebrnych swój cały zapas jedynie za skromnym zwrotem kosztów wykonania odstąpić.

Jestem upoważniony sprzedaż tę przeprowadzić i wysyłam każdemu za wynagrodzeniem 6 złr. 60 ct. następujące przedmioty:

6 sztuk najlepszych noży stalowych z prawdziwą angielską klingą,
6 sztuk widelców z patentowanego ameryk. srebra (z jednego kawałka),
6 łyżek stołowych z patentowanego ameryk. srebra,
12 łyżeczek do kawy z patentowanego ameryk. srebra,
1 chochlę z patentowanego ameryk. srebra,
1 chochelkę z patentowanego ameryk. srebra,
2 kubki do jaj z patentowenego ameryk. srebra,
6 sztuk angielskich Victoria-tac,
2 sztuki wspaniałych lichtarzy,
1 sitko do herbaty,
1 szczypczyki do cukru,

44 sztuk razem tylko 6 zł. 60 ct. 659

AMERIK. PATENT

Powyższych 44 przedmiotów kosztowało dawniej 40 zł., a obecnie są do nabycia za cenę 6 zł. 60 ct.

Amerykańskie srebro patentowane jest na wskroś metalem białym, który barwę srebrną utrzymuje przez lat 25 za co gwarantuje się. Najlepszym dowodem, że niniejszy inserat

nie jest Szwindlem

obowiązuję się każdemu, komu nadesłany towar nie podobałby się, bez wszelkiej pretensyi zwrócić należytość; Nie powinno się więc pomijać sposobności zakupna tak wspaniałego garnituru, który nadaje się nie tylko na

Wspaniały gwiazdkowy, noworoczny, jakoteż ślubny i okolicznościowy prezent,
ale i do użytku w każdym lepszym domu

do nabycia tylko u **A. HIRSCHBERGA**

Dom exportowy wyrobów z patentowanego amerykańskiego srebra.

Wiedeń II. Rembrandtstrasse 19 I. Telefon Nr. 7114. Wysyłka na prowincyę za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należytości.

Prawdziwe tylko z niniejszą ochronną marką.

Wyciąg z pism uznania:

Z pierwszej przesyłki bardzo zadowolony, upraszam o drugą posyłkę za zaliczką.
Plavetic, poczta Jasko, 11 kwietnia 1899. C. Vugić, Proboszcz.

Z posyłki Pańskiej jestem bardzo zadowolony, postaram się polecać Pańską firmę i proszę o jeszcze jedną nadsyłkę.
5 grudnia 1898.
Josef Lorentz, Zakrystyan w St. Amarin przy Wasserling Ober-Elass.

Kraków 21 maja 1899. Przesyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowoloną, że przesyłam Panu dalsze zamówienie. Amalia księżna Czetwertyńska.

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.

Tutki cygaretowe „NORIS“

wyrobu 1027

Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej. Telefon nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.